

# ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

Nr 1/30 • luty '97 • cena 1,00 zł • indeks 32616 X • ISSN 1232-051X

*Tylko razem...*

*Wojewoda  
i ludowców*



*Dziecięca radość tworzenia*



**Ks. Biskupa u stóp ołtarza powitali Ks. dziekan Stanisław Wójcik i w imieniu Obozu Patriotycznego Jan Serafin, Jan Wiącek i Stefan Orzech. Po Mszy św. w intencji Ojczyzny uczestnicy uroczystości przeszli do siedziby OP. Tam S. Orzech poprosił J. E. Ks. Biskupa o poświęcenie krzyża i budynku. Następnie odczytano postanie. Uroczystość w historycznym budynku zakończyło odśpiewanie Roty. Spotkanie noworoczne w miejscowym Domu Kultury rozpoczęli witając gości Jan Serafin (wiceprezes Rady Wojewódzkiej PSL-Porozumienie Ludowe i Stefan Orzech (szef Oddziału KPN w Kolbuszowej) później prowadzili Jan Wiącek (przew. Obozu Patriotycznego) i Kazimierz Pierzchała (członek zarządu regionu NSZZ "Solidarność". Uroczystość uświetnił występ Chóru SOM i kapeli Władysława Pogody.**

## W jedności siła ...

Wydawało się, że żywot Obozu Patriotycznego powołanego w Kolbuszowej po I turze wyborów prezydenckich 1995r., nie będzie długi. Inicjatywa zjednoczeniowa prawicy, którą zgłosiła wówczas kolbuszowska KPN, a poparły PSL - PL, "Solidarność", S. Z. Ż. A. K., Związek Zaw. "Kontra" oraz prawicowe organizacje samorządowe, była ze wszech

miar pożądana. Jednak przegrana wyborcza Lecha Wałęsy - osoby wokół której ta współpraca miała się toczyć, mogła okazać się czynnikiem dezintegrującym. Nie doszło do tego, dzięki czemu kolbuszowski Obóz Patriotyczny uprzedził ogólnopolskie działania integracyjne prawicy.

Gdy powstała Akcja Wyborcza "Solidar-

ność" Obóz zgłosił do niej akces już jako okręplą strukturą.

Obrazem politycznej spójności Obozu była uroczystość poświęcenia jego siedziby (o czym "Nowiny" pisały 21.01.) Warto jeszcze raz wspomnieć symbolikę tego wydarzenia - było to poświęcenie budynku dawnej PZPR. Bp. E. Białogłowski obficie święcił nie tylko główną salę, ale i pozostałe w budynku siedziby. Na ścianie zawieszono okazały krzyż. Chciałoby się rzec - to był ostatni akord wypędzania z tego budynku złego ducha komunizmu. Podczas uroczystości odczytano także postanie Rady Rejonowej Obozu Patriotycznego, z którego dla mieszkańców Ziemi Kolbuszowskiej szczególne znaczenie mają słowa: "... wyrażamy pełne zaufanie do politycznej intuicji naszego rodaka Mariana Krzaklewskiego, do jego starań na rzecz integracji sił, dla których Bóg, Honor i Ojczyzna są wartościami nadrzędnymi."

Ważne słowa padły na późniejszym spotkaniu oplatkowym w kolbuszowskim Domu Kultury. Bp. E. Białogłowski gratulował porozumienia i podkreślał, że dalsza współpraca wymaga pokory. Wyraził przekonanie, że dla dobra Ojczyzny uda się pokonać wszelkie trudności we współdziałaniu. Prezes PC Inicjatywa Integracyjna (a zarazem współtwórca Obozu Patriotycznego na szczeblu ogólnopolskim) ubolewał, że przyjęty kilka dni temu przez Komisję Konstytucyjną projekt konstytucji nie odnosi się do istoty rzeczy - do wartości, na których winno opierać się życie społeczeństwa Rzeczypospolitej.

Senator J. Frączek stwierdził, że polską prawicę czekają trzy ważne egzaminy. Pierwszy to wygranie wyborów. W przypadku jego "zdania" - drugim - jeszcze trudniejszym - będzie utworzenie rozsądnego i sprawnego rządu. I wreszcie trzeci egzamin przyjdzie zdawać za 4-5 lat przed następnymi wyborami. Będzie to egzamin z otrzymanej szansy rządzenia.

Spotkanie kolbuszowskiego Obozu Patriotycznego było ważnym wydarzeniem dla lokalnych środowisk patriotycznych. Pokazało jednak także na szerszym forum, że prawica nie tkwi w samozadowoleniu z samego tylko faktu zjednoczenia, nie poprzestaje jedynie na wzniosłych hasłach. Stawia sobie konkretne, trudne pytania. Oby, gdy przyjdzie dla niej czas efektywnego działania, nie zabrakło na te pytania rzetelnych odpowiedzi i rozwiązań.

M. SALWIK



Spotkanie prowadzili Jan Wiącek i Kazimierz Pierzchała,

Fot. Z. Czachor

## Jego Ekscelencjo Księżu Biskupie, Droży Księża, Szanowni Państwo!

Jesteśmy w budynku, który przez kilkadziesiąt lat zajmowała partia, służąca obcemu mocarstwu w zniewalaniu Polaków. Naprzeciw jest zaś budynek, kiedyś kolbuszowska kaźnia Urzędu Bezpieczeństwa. Dzięki Bogu i patriotycznej postawie narodu, w tym społeczeństwa kolbuszowskiego, od kilku lat na ścianie tamtego budynku, jest tablica upamiętniająca męczeństwo patriotów Kolbuszowszczyzny. Tutaj, w tym budynku mieści się Ognisko Muzyczne, Rada Rejonowa Obozu Patriotycznego, organizacje polityczne, zawodowe i społeczne. Dzisiaj pragniemy, żeby jeszcze bardziej tutaj z nami, w naszej pracy była Boża Opatrzność. Stąd też prosimy Jego Ekscelencję o poświęcenie Krzyża i siedziby Obozu Patriotycznego.

W uroczystości uczestniczyli m. in. po-słowie Andrzej Kaźmierczak (Rzeszów), Grzegorz Kaczmarek (Sosnowiec), Ryszard Burski (Katowice), Wojciech Dobrzyński (wiceprezes PC - Inicjatywa Integracyjna), senator Józef Frączek, Zbigniew Sieczko (AWS Rzeszów), Zdzisław Pupa (przew. Rzeszowskiej Izby Rolniczej), Zbigniew Rynasiewicz (przew. Rady Wojewódzkiej PSL Porozumienie Ludowe), dr Barbara Krzaklewska - Frączek, Zdzisław Banat (wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZChN), Dariusz Baran (przew. Rady Miasta Rzeszowa) oraz przedstawiciele samorządów gmin Kolbuszowa, Cmolas, Stary Dzikowiec, Raniżów. Uroczystości transmitowało Katolickie Radio "VIA".

Fotografie na 1 stronie okładki: Z. Czachor, Z. Lenart, A. Ziętek-Salwik; na 4 stronie okładki: reklama "Elmar" - fot. Z. Czachor



# Posłanie

Zebrani tutaj przedstawiciele Obozu Patriotycznego Ziemi Kolbuszowskiej apelujemy do mieszkańców b. powiatu kolbuszowskiego, województwa rzeszowskiego i całej Polski:

- nie dzielimy się i nie kłómy  
- zapomnijmy o osobistych urazach i ambicjach.

Stajmy wspólnie do obrony wartości, które pozwoliły narodowi polskiemu trwać przez wieki. Odepchnijmy siły nieprzyjazne Rzeczypospolitej. Nie pozwólmy, by nami manipulowały środki masowego przekazu. Szukajmy prawdy i nie pozwalajmy, by niszczone nasze ostatnie autorytety.

Tutaj też wyrażamy pełne zaufanie do politycznej intuicji naszego rodaka Mariana Krzaklewskiego - przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność", do jego starań na rzecz integracji sił, dla których Bóg, Honor i Ojczyzna są wartościami nadrzędnymi.

Rada Rejonowa  
Obozu Patriotycznego  
Kolbuszowa, 19 stycznia 1997r.

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY  
„SOLIDARNOŚĆ”

**SOLIDARNOŚĆ**

Komisja Krajowa 80-855 GDAŃSK tel. 31-67-22/fax 38-44-72  
ul. Wały Piastowskie 24

V-ce Przewodniczący  
tel. 31-98-12

Sekretariat Prezydium  
tel./fax 31-05-72

Biuro Prasowe  
tel. 38-44-78  
fax 38-44-24

Dział Regionalny  
tel. 38-44-34/303  
tel./fax 31-99-16

Dział Branżowy  
tel./fax 31-03-18

Dział Szkolenia  
tel./fax 31-98-23

Dział Zagraniczny  
tel. 38-42-32  
tel./fax 31-01-43

Dział Pol. Ekonomicznej  
tel. 31-01-17

Dział Pol. Społecznej  
tel. 38-42-40

Dział Walki z Bezrobociem  
tel. 38-42-40

Gdańsk, 16.01.1997.

Rada Rejonowa  
Obozu Patriotycznego  
ul. Obrońców Pokoju 20  
36-100 KOLBUSZOWA

Szanowni Państwo,

Serdecznie dziękuję za zaproszenie mnie na spotkanie opłatkowe. Niestety, ze względu na wyjazd do Stanów Zjednoczonych mój osobisty udział w tym spotkaniu jest niemożliwy.

Pragnę przekazać na Państwa ręce serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia dla wszystkich łamiących się opłatkami. Jednocześnie zapewniam o duchowej i modlitwowej łączności z uczestnikami spotkania.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY  
KK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Marian Krzaklewski

## PISZĄ INNI ...

• Emerytury 1997r., - wzrost świadczeń w ciągu roku:

- marzec pierwsza waloryzacja 1997 rok, ok. 30 zł + wyrównanie 53 zł.

- lipiec zaległa waloryzacja za IV kwartał 1995r., - ok. 17 zł + I rata wyrównania za zaległą waloryzację za IV kwartał 1995 r., ok. - 62 zł.

- wrzesień druga waloryzacja 1997r., ok. 35 zł.

• Po 45 latach przestał istnieć Urząd Rady Ministrów. Nominacjom w nowym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji towarzyszyły prasowe spekulacje: kto i dlaczego? Były minister spraw wewnętrznych, Krzysztof Kozłowski, zarzucił obecnemu, że już pierwszego dnia dokonał zmian personalnych. Leszek Miller odparł, że w 1989 roku podobnie postąpił Kozłowski, który jednak takie porównanie nazwał cynizmem politycznym.

• Znany z kolorowych marynarek byłby rzecznik praw obywatelskich, a dziś minister pracy i spraw społecznych, Tadeusz Zieliński, dał do zrozumienia, że strajkami jego resort nie będzie się przesadnie interesował. "Państwo nie może być uwikłane w spory z zakładami pracy".

• Kaczki i gęsi nie będą popierać PSL. Co innego hodowcy. Ustawa o ochronie zwierząt, jeżeli przejdzie w formie popieranej przez lu-

dowców, nie obejmie drobiu tuczonoego na stłuszczenie wątroby. Taką metodę tuczu uważają ekolodzy za barbarzyńską.

• Na Komisji Lustracyjnej posłowie: Marczewski, Jaskiernia, Dziewulski siadają zazwyczaj razem i zgodnie przedłużają procedurę. Zgłosili wniosek o zlustrowanie na bieżąco ekspertów - dwóch znanych profesorów prawa. W odpowiedzi opozycja zaproponowała zlustrowanie członków sejmowej Komisji Lustracyjnej. Marczewski, jako były aktywista milicji, mógłby mieć kłopoty, a Dziewulski?

• Waldemar Pawlak, ma zawsze przy sobie wiernego, zaufanego polityka. Asystenci się jednak zmieniają. Po Michale Strąku (zniknął z pola widzenia i tylko podnosi rękę przy głosowaniu), przyszedł czas na posła Bentkowskiego. Drugi po Pawlaku. Mówiono, że zostanie wiceprezesem PSL. Nie został. Miał być przewodniczącym Komisji Lustracyjnej. Pawlak wyznaczył Pęka. Niektórzy posłowie sugerują, że Bentkowski przerasta poziomem intelektualnym swojego szefa, a nie każdy to lubi.

• O podwyżkach dla sfery budżetowej, mających rzekomo przekroczyć inflację, słyszymy nie od dziś. Jak do tej pory realne dochody pracowników służby zdrowia, nauczycieli i innych stale maleją.

• W tym roku Jan Paweł II złoży wizytę w Polsce. Od 31 maja do 10 czerwca odwiedzi

Wrocław, Legnicę, Gorzów Wielkopolski, Gniezno, Poznań, Kalisz, Częstochowę, Zakopane, Lutomerz, Kraków, Duklę i Krosno.

• Jestem na ogół odporny na wyzwania rzeczywistości i rzadko się wkurzam, ale rok zaczął się serią denerwujących zdarzeń. Najpierw słynna podwyżka samochodowego OC, później wiadomość, że rosną ceny prądu, gazu i centralnego ogrzewania. Jeżeli dodać do tego tęgi mróz, ministra Millera, to można powiedzieć, że na początku roku potężnie powiało komuną.

• Radio Maryja dostało nagrodę Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy za: odwagę przyznawania się do Boga i do polskiego domu, oraz, że w tych trudnych czasach, gdy szatan szaleje Radio Maryja rozmodliło Polskę.

• Ponieważ SLD jest w koalicji z PSL -u prezydenta Kwaśniewskiego i ministra Millera nie ma nikogo z PSL-u, a stanowiska dostają jedynie członkowie opozycyjnej Unii Pracy i Unii Wolności. Strach pomyśleć, kto dostanie stanowisko, jeżeli SLD zawrze koalicję z Unią Pracy i Wolności.

• Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w styczniu 1997r., wygrałaby Akcja Wyborcza Solidarność, otrzymując 29% głosów - wynika ze styczniowego sondażu OBOP. Drugie miejsce zająłby Sojusz Lewicy Demokratycznej - 25%.

ciąg dalszy na stronie 9

# Czy dojrzeliliśmy do demokracji?

Ustawa o Izbach Rolniczych z grudnia 1995 roku, otwiera (w powojennej Polsce) nowy rozdział w działalności na rzecz rolnictwa. Stwarza szansę pomocy rolnictwu, a jako samorząd rolniczy daje możliwości do wykorzystania go przez samych rolników z pożytkiem dla rozwoju wsi polskiej. Czy my rolnicy województwa rzeszowskiego potrafimy tę szansę wykorzystać? Aby uruchomić działalność Izby Rolniczej, trzeba tę Izbę najpierw zorganizować, tzn. zorganizować biuro, szczególnie komisje problemowe, które zajmą się stroną merytoryczną. Organizowanie się Izby Rolniczej woj. rzeszowskiego już na wstępie napotyka na pewne problemy, które wynikają z kształtującej się sceny politycznej, jaka dokonuje się na wsi po upadku systemu komunistycznego. Na dzisiejszej wsi polskiej w tym również i rzeszowskiej są siły pokomunistyczne wywodzące się głównie z byłego ZSL-u, obecnie skupione wokół PSL-u, jak również są siły inne, które nie są zainteresowane opcją pokomunistyczną. W warunkach demokratycznego państwa w jakim (mniej lub bardziej doskonałym) dzisiaj żyjemy, jest to rzeczą naturalną. Natomiast jest rzeczą nienaturalną, gdy podważa się zasady demokratyczne obowiązujące w naszym kraju.

29 września 1996 roku w gminach woj. rzeszowskiego odbyły się wybory do Rzeszowskiej Izby Rolniczej. W wyniku wyborów do Izby Rolniczej weszli przedstawiciele PSL-u, jak i ci którzy nie są związani z PSL-em.

Tych spoza PSL-u występujących w Izbie Rolniczej, w większości zorganizował Związek

Zawodowy Rolników Indywidualnych "Solidarność" w grupę o nazwie "Gospodarz". Tak jedni jak i drudzy przygotowali się do wyborów władz Izby Rolniczej tj. zarządu i komisji rewizyjnej. W wyniku przeprowadzonych demokratycznych wyborów (głosowanie tajne), jakie odbyły się na I Walnym Zgromadzeniu Izby 29 października 1996r., do władz Izby weszli przedstawiciele z grupy "Gospodarz". Wyniku wyborów nie zaakceptowali przedstawiciele skupieni wokół PSL-u. Dlatego też nie przybyli na II Walne Zgromadzenie Izby w dniu 12 grudnia 1996 r., bojkotując w ten sposób uchwalenie statutu Izby, do uchwalenia którego potrzebna jest obecność 2/3 wszystkich delegatów.

W piśmie złożonym przez trzech przedstawicieli obozu PSL, obradującemu II Walnemu Zgromadzeniu żąda się "udziału" w organach wykonawczych i kontrolnych Izby. Ponieważ jakoby przedstawiciele ci, reprezentują 45% wyborców - specyficznie rozumienie demokracji. Tak rozumiejąc demokrację, trzeba by oddać: panu Lechowi Wałęsie 48% prezydentury, dać udział w rządzie wszystkim partiom wchodzącym w skład sejmu proporcjonalnie do udziału procentowego w sejmie, trzeba by tę samą "melodię" zagrać w samorządach gmin itd..., aż w końcu znikłaby całkowicie demokracja, gdzie cofnęlibyśmy się do systemu sprzed roku 1989, co niektórym bardzo na tym zależy. Dzisiaj, kiedy jest szansa pomóc naszemu rolnictwu, co umożliwiła ustawa o Izbach Rolniczych, niektórzy z tych, których

rolnicy wybrali do obrony swych interesów, szkodzą rolnictwu, blokując normalne funkcjonowanie instytucji powołanej dla rozwoju rolnictwa. Robi to kilkusobowa grupa przywódcza, która jeszcze nie otrząsnęła się z ideologii systemu komunistycznego, która uważa że tylko ona ma monopol na mądrość. - Zbyt mocno ćpali totalitarny narkotyk.

Ma rację autor artykułu - "Polak - katolik wobec niepełnosprawnych światopoglądowo" ("Myśl Polska z 15.12.1996 r.), w którym zauważa pewną grupę obywateli rozumiejących pewne sprawy inaczej, nazywając ich niepełnosprawnymi poglądowo. Mając właśnie taki procentowy pogląd na demokrację, jak w przypadku żądań udziału we władzach Izby można niektórych uznać, że w jakims procesie są niepełnosprawnymi w poglądach na tę samą sprawę. Wymagają oni takiego samego stosunku jak pełnosprawni do niepełnosprawnych, w rozumieniu istoty sprawy. Jest to proces trudny i długotrwały, gdyż zmiana poglądów nie następuje z dnia na dzień.

Sądząc po jednym z kongresów PSL, gdzie opowiedziano się za wartościami chrześcijańskimi, można mieć nadzieję, że ten odłam ruchu ludowego wywodzący się z układu komunistycznego, po przejęciu nazwy z ZSL na PSL, jest na dobrej drodze ku normalności, a incydent wywołany w Izbie Rolniczej w Rzeszowie przez przedstawicieli tego obozu, jest tylko potknięciem na tej drodze. Oby tylko przejęciu nazwy na PSL, towarzyszyło przejęcie ideałów tej wielce zasłużonej dla demokracji partii chłopskiej z lat 1945 - 1947.

Leonard FRYC

## Rejonowe spotkanie noworoczne

Z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego w dniu 12 stycznia 1997 roku, w lokalu MDK w Kolbuszowej, odbyło się Rejonowe Spotkanie Noworoczne - tradycyjne przełamanie się opłatkiem.

W spotkaniu uczestniczyli: Wojewoda Rzeszowski, dr Kazimierz Surowiec, prezes Zarządu woj. PSL w Rzeszowie i poseł na Sejm RP Jan Bury, przewodniczący Rady MiG Kolbuszowa, wiceprezes Zarz. Woj. PSL Stanisław Mazan, przewodniczący rad i wójtowie gmin sąsiednich: Cmolos, Dzikowiec, Niwiska, Raniżów oraz radni i sołtysi tychże gmin, dyrektorzy i prezesi jednostek oświatowych, kulturalnych, państwowych i spółdzielczych oraz dyrektor służby zdrowia, członkowie Izby Rolniczej z rejonu, przedstawiciele organizacji politycznych, jednostek gospodarczych i Spółdzielczych działających na terenie Miasta i Gminy Kolbuszowa oraz aktyw Polskiego Stronnictwa Ludowego z całego Regionu.

Spotkanie otworzył Prezes Zarządu MG - PSL Kolbuszowa Stanisław Wilk, witając serdecznie Wojewodę, dr Kazimierza Surowca, prezesa Zarządu woj. PSL w Rzeszowie, posła na Sejm RP Jana Burego, jako współgospodarza, przedstawicieli i gości oraz aktyw PSL.

Zabierając głos poseł Jan Bury nawiązał do sytuacji gospodarczej i politycznej kraju i województwa oraz czekających do wykonania zadań w 1997 roku, mając na uwadze wybory do parlamentu. Przekazał również zebrany serdeczne pozdrowienia - życząc im dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku.

Po wystąpieniu posła Jana Burego - zabrał głos wojewoda rzeszowski dr Kazimierz Surowiec, który w kilku zdaniach poinformował zebranych o najważniejszych osiągnięciach za rok 1996 oraz o zamierzeniach rozpoczętego roku. W zakończeniu swego wystąpienia podziękował zebrany ziemi kolbuszowskiej za wkład pracy przy realizacji zadań oraz złożył obecnym serdeczne życzenia noworoczne.

Głos zabrali również Stanisław Mazan przewodniczący Rady MiG oraz burmistrz MiG Henryk Wilk - przekazując równocześnie życzenia noworoczne dla całej społeczności rejonu. W imieniu członków PSL złożył również życzenia honorowy Prezes PSL Stefan Bogdanowski intonując kolędę: "Podnieś rączkę Boże Dziecię".

Jako przedstawiciel Izby Rolniczej i przewodniczący Rady Gminy Cmolos Leonard Fric - zabierając głos przedłożył krótką informację dot. programu i wzajemnej współpracy z giełdą handlową.

Na spotkanie został zaproszony ks. prałat Stanisław Wójcik, który zaproszenie przyjął i zebrany przesłał życzenia, lecz z powodu ważnych przyczyn nie mógł uczestniczyć.

Zebrany gościom spotkania uprzyjemnił występ chóru mieszanego Społecznego Ogniska Muzycznego w Kolbuszowej pod batutą dyr. MDK w Kolbuszowej Aleksandry Niezgody, który odśpiewał kilka kolęd - zbierając za wykonanie liczne oklaski.

W spotkaniu uczestniczyło około 150 osób, którzy łamiąc się opłatkiem składali so-



Wzajemne życzenia podczas spotkania opłatkowego ...

bie nawzajem serdeczne życzenia noworoczne - zdrowia, pomyślności w 1997 roku - a przyjemna i miła atmosfera udzieliła się wszystkim obecnym.

Na zakończenie, zebranych gości podejmował Prezes Zarządu MG-PSL Stanisław Wilk tradycyjną lampką szampana i skromnym ciastkiem - dziękując serdecznie zebrany za liczne przybycie.

Jan WÓJCIK  
Członek PSL



# Znak Pokoju

W niedzielę, 12 stycznia, w MDK w Kolbuszowej, miał miejsce koncert kolęd w wykonaniu dziecięcego chóru Społecznego Ogniska Muzycznego "Kolbuszowskie nutki", pod kierunkiem Aleksandry Niezgody. dzieci Śpiewały kolędy tradycyjne ale i mniej znane oraz pastoralki. Na fortepianie akompaniowała Agata Popielarz, a na gitarze Bronisław Niezgoda. Wystąpił też zespół wokalny działający przy MDK oraz solistka Iwona Leśniowska, absolwentka tutejszego Ogniska Muzycznego, obecnie uczennica Liceum Muzycznego w Rzeszowie.

W przerwie nastąpiło otwarcie wystawy stroików świątecznych w sali baletowej MDK. Jest to druga po "Jesiennych bukietach" wystawa w ramach konkursu "Cztery pory roku".

Następnie młodzież ZSZ w Kolbuszowej przedstawiła jasełka. Występowali z wielkim zaangażowaniem i przejęciem, co licznie zgromadzona publiczność nagrodziła rześnymi brawami. Na zakończenie tego, pełnego ciepła i życzliwości wieczoru, trzymając się za ręce, odśpiewali piosenkę "Przekażcie sobie znak pokoju" - zaintonowaną przez ks. Dariusza Miąsika, który wraz z Jarosławem Mazurem, przygotował oprawę muzyczną jasełek. Datki, które "pasterze" zbierali po występie przeznaczone są na oddział dziecięcy kolbuszowskiego szpitala.

Po raz pierwszy od paru lat młodzież ZSZ w Kolbuszowej przygotowała jasełka pod kierunkiem pani Małgorzty Kurda.

Na scenie pojawiło się 30 osób. Młodzież sama zdecydowała, kto będzie odpowiedni do

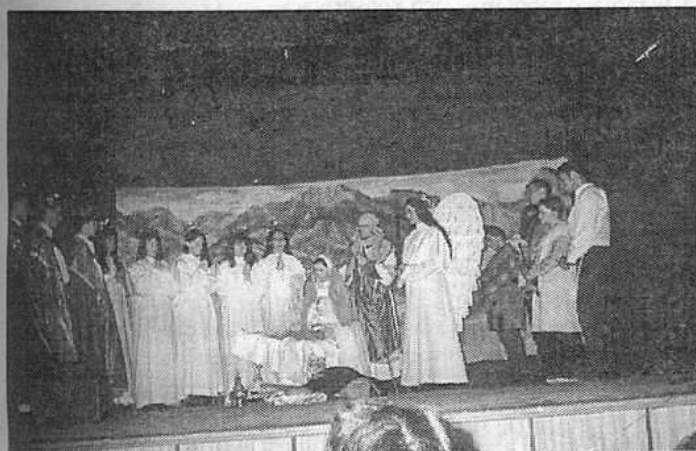
poszczególnych ról. Przez półtora miesiąca spotykali się dwa razy w tygodniu na próbach. Razem z opiekunką pracowali nad tekstem, wzorując się na gotowych scenariuszach, ale wprowadzając własne pomysły. Stroje wypożyczyli z parafii, dziewczęta ze szkoły krawieckiej przerobiły, dopasowały je, a niektóre po prostu same uszyły.

Ich zaangażowanie i przejęcie dało się zauważyć podczas występu na scenie MDK. Szczególnie podobały się widowni role śmierci i diabła. Pani Małgorzata Kurda nie szczędziła pochwał dla swojego zespołu, ceniąc ich entuzjazm, wolę i wytrzymałość. Cieszyła się, że poczuli się zespołem i z radością występowali, traktując to jako świetną zabawę.

Przeciwy to obiegowej opinii, że młodzież nic się nie chce robić, że nie umie się kulturalnie bawić.

Efekty wspólnej pracy zostały potwierdzone wyróżnieniem podczas VII Wojewódzkich Spotkań Teatralnych, które odbyły się 20 stycznia w Głogowie Młp.

Sza



Jasełka ZSZ w Kolbuszowej - 12.01.1997r.



## Serdeczne życzenia

25 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe emerytów, zaś 30 stycznia podobne spotkanie kolbuszowskich AK-owców. W spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele samorządu, a uprzyjemniał je chór (dziecięcy i młodzieżowy) Ogniska Muzycznego.

Po okolicznościowych wystąpieniach, życzeniach, długo trwały przyjacielskie rozmowy i wspólne koledowanie.

(z)



U góry: Mieczysław Godlewski wręcza ks. Ryszardowi Kivakowim kapelanowi AK, legitymację honorowego członka AK.

Z lewej: Podczas spotkania emerytów  
Fot. Karol Grodecki

## WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

## Ratunkiem agroturystyka

Rozmowa z Piotrem Skibą - wójtem gminy Niwiska

**Jaki był rok 1996 dla gminy Niwiska?**

□ Uważam, że był to bardzo dobry rok, bo wszystko, co zaplanowaliśmy w budżecie zostało wykonane. Mimo, że był to mokry rok, a przecież nasza gmina ma charakter rolniczy, to jednak był to rok owocny.

Rozbudowaliśmy ujęcie wody w Przylęku i wykonaliśmy wodociąg w trzech miejscowościach: Uwrociu, Okręglicy, Hucinie. Zrobiliśmy 120 przyłączy i mieszkańcy już korzystają z wody. Drugi wodociąg w Kosowach również jest na ukończeniu. Zakończyliśmy gazyfikację Leszczy i tym samym wszystkie wioski w gminie mogą już korzystać z gazu. Mamy już dokumentację na wodociąg w Hucisku. W 1997 roku planujemy wykonanie tego wodociągu i wtedy pozostanie do zrobienia tylko wodociąg w Leszczach.

**Jak wygląda sprawa telefonizacji gminy?**

□ W gminie mamy teraz blisko 500 numerów i to nie jest źle. Trwają prace nad dokumentacją na rozbudowę centrali w Siedlance - o 240 numerów i na nową centralę w Niwiskach na 500 numerów. Przygotowujemy się również do rozbudowy centrali w Zapole, Hucisku i Leszczach. W tych ostatnich jest najgorzej, bo jest tam po jednym telefonie. W listopadzie 97r., gdy będzie gotowa dokumentacja, telekomunikacja Polska ma rozpocząć tam prace.

**Proszę przedstawić sytuację szkół po przyjęciu ich przez gminę.**

□ W Niwiskach trwa budowa szkoły, bo tam rzeczywiście była potrzeba największa. W Leszczach mamy nową szkołę, oddaną dwa lata temu. Jest to duży obiekt, nawet za duży, jak na potrzeby tej wioski. Jest trochę kłopotu z utrzymaniem, niemniej jednak na pewno ją utrzymamy, bo widzimy potrzebę, aby w każdej miejscowości była szkoła. W Hucisku również jest dobra sytuacja, szkoła jest dziesięcioletnia, ale spełnia swoją rolę. W Trześni mamy niedawno rozbudowaną szkołę, starą część wyremontowaliśmy i sytuacja jest bardzo do-

bra. Brakuje jeszcze hali sportowej. Przyłęk ma również nową szkołę i w 1997 r., planujemy doprowadzić tam gaz i przebudować centralne ogrzewanie. W Kosowach szkoła jest w dobrym stanie, chociaż jest mała i potrzebna jest rozbudowa. Nie ma też sali gimnastycznej. W Siedlance szkoła została w tym roku odnowiona z zewnątrz i wewnątrz.

**Czy wystarcza gminie subwencji na szkoły?**

□ Nie narzekam. Tych środków jest w sam raz. Na podstawowe potrzeby, na płace i wszelkie pochodne wystarcza, a nawet na drobne remonty. Na koniec roku zostało trochę pieniędzy i dyrektorzy mogli kupić jakieś najpotrzebniejsze rzeczy. Remonty, malowanie wykonują pracownicy w ramach robót interwencyjnych. Nas kosztują tylko materiały i na pewno jest to oszczędnie. Obsługę ekonomiczną szkół wykonują pracownicy samorządowi - tyle dokładamy do szkół, ale to jest tylko 3,5 etatu.

**Czy również można być zadowolonym z dróg w gminie?**

□ Wybudowaliśmy 220 m drogi asfaltowej, wojewódzkiej, przez Zapole. Wojewoda dał 500 mln st. zł., myśmy dali 200 i droga jest odebrana.

Ogółem mamy 56 km dróg i nie są to drogi najgorsze, chociaż mamy jeszcze 4 km drogi wojewódzkiej żwirowej. Drogi gminne są w gorszym stanie, bo wiele jeszcze jest żwirowych, a po ostatnim, mokrym roku, pojawiło się wiele nowych zniszczeń. W budżecie na 1997r., przeznaczaliśmy znaczne kwoty na poprawę dróg.

**Jest to gmina typowo rolnicza i nie ma tutaj surowców mineralnych, co więc jest bogactwem gminy?**

□ Bogactwem gminy jest czyste powietrze i dobra woda. Pod względem ekologicznym jesteśmy jedną z czystszych gmin w województwie. Są realne szanse na rozwój agroturystyki. Próbuje tworzyć infrastrukturę, chcemy rozpocząć budowę oczyszczalni ście-

ków. mamy już zezwolenia, doprowadziliśmy tam linię wysokiego napięcia, ale trzeba wcześniej wybudować drogę. W dalszej kolejności będzie budowa kanalizacji. Chcemy, by powstał zbiornik retencyjny, bo to pomogłoby w rozwoju agroturystyki.

Gdy przygotujemy infrastrukturę pozostanie problem ściągnięcia turystów. Chcemy też tworzyć obiekty sportowe: może korty, może skocznie. Zrobiliśmy fundamenty pod halę sportową w Niwiskach i będziemy robić wszystko, aby jak najszybciej powstała. Będzie to obiekt o wym. 24 x 12 m i będą się tam odbywać zawody. Teraz mamy duże boisko sportowe w Trześni i tam odbywają się wszystkie zawody sportowe.

**Powiedział Pan, że gmina pomaga rolnikom. W jaki sposób?**

□ Gmina jest biedna, rolnicy nie są bogaci, bo gleby są słabe. Staramy się pomagać im poprzez dofinansowanie z budżetu gminy, wapnowanie gleb, oprysk stonki, wymianę zbóż. W tym roku chcemy pomóc w wymianie ziemniaków. Dbamy też o rowy melioracyjne, o ich konserwację.

**Nie ma tu zakładów produkcyjnych czy więc nie ma kłopotów z bezrobociem?**

□ Bezrobocie jest tu dosyć wysokie - ok. 20%. Większość ludzi z naszej gminy pracowała na WSK Mielec, w Zakładach Metalowych w Nowej Dębie, w Kolbuszowej. Po zmianach w 1989 roku zakłady te zaczęły upadać i nastąpił krach. Teraz próbujemy tworzyć infrastrukturę, aby mogły powstać choćby małe zakładziki produkcyjne. Jesteśmy w środku, między Mielcem, Dębicą, Kolbuszową i Ropczycami, do kolei jest daleko, więc widoki na powstanie dużych zakładów są niewielkie.

**Jak pomagacie bezrobotnym?**

□ Staramy się pomagać bezrobotnym poprzez zatrudnianie ich przy rozbudowie szkoły w Niwiskach, zatrudniamy ich do różnych prac, gdy tylko jest potrzeba. Od stycznia funkcjonuje Klub Pracy, aby poprzez szkolenia przygotować ludzi do szukania pracy. Zorganizowaliśmy też spotkania absolwentów z panią kierowniczką RUP w Kolbuszowej, aby uczyć ich jak szukać pracy.

 **Dziękuję za rozmowę.**

Alina ZIĘTEK - SALWIK

## Zimowe spotkanie w Domatkowie

W Szkole Podstawowej w Domatkowie młodzież i nauczyciele spotkali się z rodzicami, władzami oświatowymi i samorządowymi. Wśród gości byli przedstawiciele MiG Kolbuszowa z wiceburmistrzem Z. Chmielowcem, Inspektoratu Oświaty, Biblioteki Publicznej MiG Kolbuszowa, miejscowy ks. proboszcz, a także dyrektorzy szkół z okolicznych miejscowości i emerytowana nauczycielka Zofia Jagodzińska - osoba bardzo szanowana w środowisku.

Po oficjalnych powitaniach dzieci przedstawiły ciekawy program artystyczny. Chórek dziewczęcy, przy akompaniamencie małych muzyków, wprawił zebranych w świąteczny nastrój śpiewem kolęd i pastorałek. Później teatrzyk kukielkowy przedstawił scenki jasełkowe, które były opatrzone komentarzem i wdzięcznym śpiewem chóru. Była oczywiście Maryja z Dzieciątkiem i św. Józef, byli pastarze i trzej królowie składający pokłon, a także

zwierzątka w stajence betlejemskiej, nie zabrakło też złego Heroda oraz diabełka.

Te niestereotypowe występy dzieci bardzo przypadły wszystkim do gustu, czemu dawali wyraz w późniejszych przemówieniach i życzeniach. A i same dzieci były mocno podniecone.

W dalszej części uroczystości miało miejsce otwarcie wystawy prac plastycznych dzieci. Korytarze mieniły się wszelkimi możliwymi barwami. Można było poczuć się jak w bajce - tyle wokół obrazków, obrazeczek, widoczków i pejzaży o tematyce zimowo-świątecznej. Dzieci musiały się sporo napracować, a i rodzice mieli pełne ręce roboty, aby dzieła oprawić w ramki. W pracach zastosowano różnorodne techniki i rozmaite materiały. Były więc akwarele, ale i obrazy olejne, a nawet malarstwo na szkle, były wyklejanki, wycinanki, hafty i gobeliny. Szkoda, że musiały się zmieścić na takiej małej powierzchni, bo zwiedzający nie byli w stanie wszystkiego dokła-

dnie obejrzeć. Pani dyrektor J. Sito zapewniała jednak, że w przyszłym roku, gdy zostanie oddane do użytku nowo wybudowane skrzydło szkoły, dosyć miejsca będzie na nową ekspozycję. Powoli te wystawy w Domatkowie stają się tradycją. W grudniu była to czwarta tego rodzaju impreza. Za każdym razem jest to także okazja do spotkania z władzami samorządowymi i oświatowymi i do rozmowy w swobodnej atmosferze o problemach szkoły.

Po uroczystym przecięciu wstęgi odbył się wernisaż. Wszyscy łamali się opłatkiem i składali sobie życzenia. Była także okazja do prezentacji nowych władz w Komitecie Rodzicielskim.

Sza

**Wizyty domowe**  
lek. Barbara Przyczyna  
PEDIATRA

Kolbuszowa, ul. Partyzantów 5/4  
tel. 272 002  
Codziennie po godz. 16<sup>00</sup>



# Przegląd Teatrzyków Jasełkowych



Teatrzyk jasełkowy z Mazurów



Teatrzyk jasełkowy z Zielonki

Tradycyjnie już w prawie każdej Szkole Podstawowej w Gminie Raniżów, pod kierunkiem nauczycieli języka polskiego w okresie Świąt Bożego Narodzenia, tworzone teatrzyki jasełkowe, które ze swoimi sztukami występowały tylko przed swoimi rówieśnikami, czasem mieszkańcami parafii w Kościele. Od 1996r., Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i rekreacji w Raniżowie kierowany przez Stanisława Samojednego postanowił organizować doroczne ich przeglądy.

14 stycznia br. miał miejsce już II Gminny Przegląd Teatrzyków Jasełkowych. Wystąpiły w nich dzieci ze szkół podstawowych z Woli Raniżowskiej, Mazurów i Zielonki. W ostatniej chwili swój występ odwołał teatrzyk ze Staniszewskiego z powodu absencji spowodowanej chorobą aktorów. W tegorocznym przeglądzie na szczególne wyróżnienie zasłużył teatrzyk jasełkowy z Woli Raniżowskiej kierowany przez panią mgr Stanisławę Stec.

Zadziwił swym rozmachem, świetnym wyczuciem ról i kostiumami przygotowanymi przez same dzieci.

Za swoje występy teatrzyki otrzymały od organizatora okolicznościowe nagrody i dyplomy a wójt Henryk Bajek ufundował dla wszystkich uczestników przeglądu czekolady.

Tekst i zdjęcia: Stanisław SAMOJEDNY



Teatrzyk jasełkowy z Woli Raniżowskiej

## Dzieci - Dzieciom

Z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 1 w Cmolasie, w grudniu ub. roku uczniowie przeprowadzili zbiórkę odzieży, zabawek, przyborów szkolnych oraz pieniędzy na rzecz wychowanków Państwowego Domu Dziecka w Skopaniu. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia delegację poszczególnych klas (od IV do VIII), pod opieką głównych animatorek całej akcji mgr B. Bździkot i mgr R. Pary udały się z zebranymi rzeczami oraz zakupionymi słodyczami i owocami do Skopania.

Spotkanie dla obu stron było wielkim przeżyciem. W późniejszych opowiadaniach dzieci z Cmolasu podkreślały, że bały się tego spotkania, bo nie wiedziały czy będą potrafiły nawiązać kontakt ze swoimi rówieśnikami z Domu Dziecka. Na pewno nie było to łatwe, gdy już stopniały "pierwsze lody", jednych fascynowała wspaniała siłownia, innych atmosfera wspólnoty - jakby ciągłej kolonii. Szybko jednak uświadomiono sobie, że Dom Dziecka to mimo wszystko jedynie substytut domu rodzinnego. Niezaprzeczalnym walorem odwiedzin w Skopaniu był także fakt, że ich uczestnicy mogli zakosztować tej chrześcijańskiej radości dzielenia się z bliźnim. Natomiast wychowankowie Domu Dziecka mieli okazję nawiązania kontaktów z kimś

spoza znanego sobie już środowiska. Dyrekcja i wychowawcy PDD w Skopaniu wyrazili w liście przesłanym na adres szkoły wdzięczność w imieniu dzieci i swoim w za odwiedzin i otrzymane prezenty. Przekazali także serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

Owocem tego pierwszego spotkania, była wspólna zabawa choinkowa w szkole w Cmolasie. Na zaproszenie samorządu Uczniowskiego 18 stycznia, przybyła ponad trzydziestoosobowa grupa dzieci i młodzieży pod opieką swoich wychowawczyń. Zanim rozpoczęła się zabawa goście zwiedzili zabytkowy kościółek, gdzie dzieje Cmolasu i Sanktuarium Przemienienia Pańskiego, przedstawił ks. proboszcz K. Szkaradek. Następnie całą gromada dzieci weszły na ołtarz polowy, a przed Cudownym Obrazem Przemienienia Pańskiego mogły w krótkiej modlitwie polecić Bogu swoje najskrytsze intencje.

Jednak najbardziej goście czekali oczywiście na zapowiadzaną już zabawę choinkową, choć i tutaj wzajemne pokonywanie barier zajęło trochę czasu. Staraniem Komitetu Rodzicielskiego miejscowej szkoły, wszystkich uczestników zabawy ugoszczono gorącym posiłkiem. Na zakończenie zabawy każdy otrzymał paczkę ze słodyczami. Udział

w finansowaniu tego przedsięwzięcia miało wiele osób, gdyż pieniądze pochodziły z tzw. "walczyka czekoladowego", który odbył się podczas zabawy sylwestrowej w szkole.

Współpraca Szkoły Podstawowej w Cmolasie z Domem Dziecka w Skopaniu, na pewno będzie nadal kontynuowana. Jej organizatorzy liczą, że być może dołączą do niej nowe instytucje i osoby prywatne. Kontakt w tej sprawie można uzyskać w cmolaskiej szkole.

M. SALWIK

## Konkurs plastyczny

12 stycznia odbył się w Głogowie Młp. Wojewódzki Konkurs Plastyczny pod nazwą "Szopka betlejemka", w którym triumfowali uczniowie gminy Raniżów.

I miejsce w kategorii młodszej zdobył Bartek Wiącek ze Szk. Podst., w Mazurach.

dwa wyróżnienia w kategorii starszej otrzymały Dominika oraz Bernadetta Popek ze Szk. Podst. w Mazurach.

Dwa wyróżnienia burmistrza Głogowa dostali Krzysztof Poczekało i Łukasz Kru-dysz ze Szk. Podst. w Staniszewskim.

(-)

# Szkolny Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych

9 stycznia w Szkole Podstawowej w Hadykówce odbył się finał konkursu szopek bożonarodzeniowych, ogłoszony w klasach III - VIII przed świętami. Organizatorami byli: katechetka Agnieszka Maciąg, ks. Bogusław Jurczak i dyrektor szkoły Czesław Babiartz.

Kilkuosobowe grupki dzieci wykonywały swoje szopki i prawie wszyscy uczniowie zaangażowali się, a efekt był imponujący - osiem pięknych, okazałych i co ważne pomysłów szopek znalazło się na wystawie. Każda z nich jest inna, zastosowano różny materiał: wiklinę, sklejkę, deseczki, słomę, watę, siano, figurki woskowe, gipsowe i własnej roboty. Wszystkie szopki iskrzyły się

światłkami różnobarwnymi. migotały, zwracały uwagę kręcące się gwiazdki, świeciły różyczki w dachu. Jury w skład którego weszli organizatorzy, plastyczka, przedstawiciele władz lokalnych oraz rodziców, musiało się mocno zastanowić, które z prac nagrodzić, bo wybór był rzeczywiście trudny.

Trzeba podkreślić wysoki poziom artystyczny prac.

Pierwsze miejsce przyznano uczniom kl. VI, za szopkę wykonaną z wikliny. Misternie uplecone ściany i słomiane poszycie dachu, oświetlenie dające odpowiedni nastrój i żywe, malutkie drzewka przed wejściem do szopki dały oryginalny efekt.

I nagroda: Łukasz Brózda, Łukasz Mazurek, Bogdan Serafin, Kamil Serafin, Rafał Stróż.

II nagroda: Ewelina Babiartz, Damian Bajor, Ula Maciąg, Dawid Majewski, Maria Mokrzycka, Damian Mokrzycki, Jacek Oleśiak, Damian Maciąg, Mariusz Serafin, Iwona Snopek, Damian Ziółkowski.

III nagroda Aleksander Durak, Patryk Kodyra, Darek Majewski, Waldemar Pająk, Tomasz Serafin, Sylwek Serafin.

III nagroda równorzędna: Damian Gołębiowski, Józef Kubiński, Krzysztof Maciąg, Łukasz Maciąg, Rafał Paduch, Łukasz Snopek.

Nagroda dyrektora szkoły: Marek Blicharz, Krystyn Kubiński, Mariusz Mazurek, Paweł Paściak, Kacper Sokół.

Podczas uroczystego wręczenia nagród obecni byli także proboszcz ks. Kazimierz Szkaradek i wójt gminy Eugeniusz Galek.

Sza



Teatrzyk kukielkowy w Domatkowie



Konkurs szopek Hadykówka

## Przeгляд widowisk kolędniczych

26 stycznia w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbył się Wojewódzki Przeгляд Szopek i Widowisk Kolędniczych, zorganizowany przez MDK, Muzeum Kultury Ludowej oraz Urząd MiG Kolbuszowa.

Do konkursu zgłosiło swój udział 11 zespołów, ale przyjechało tylko siedem. Rozpoczął zespół dziecięcy z Zarębek. Następnie wystąpił zespół obrzędowy "Leszczynka" z Wólki Grodzińskiej, zespół kolędniczy "Zagórzyce" z Sędziszowa Mtp., "Kobylarze" z Woli Raniszowskiej, zespół regionalny "Szarczek" z Giedlarowej, dziecięcy zespół z Mielca i zespół obrzędowy "Cieszyna" z Frysztaka. Prezentowali różny program: jedni przedstawiali tradycyjne obrzędy regionalne, przeważnie już zapomniane przez młodsze pokolenie, inne śpiewały stare i mało znane kolędy i pastorałki, a inne prezentowały tradycyjne szopki bożonarodzeniowe, z którymi chodzą po domach składając gospodarzom świąteczno - noworoczne życzenia.

Niedzielne widowisko oceniało jury w składzie: Andrzej Kaczmarzewski - przew., Małgorzata Kurda, Jacek Tejchma. Wyróżniono dwa zespoły; "Leszczynka" i "Zagórzyce". Podkreślano autentyczność widowiska, tradycyjne melodie i starodawne teksty wygłaszane czystą gwarą, oryginalny śpiew, piękne regionalne stroje i ogólny wyraz artystyczny. Zespół "Zagórzyce" przedstawił szopkę kolędową. Spontaniczność, humor i werwa garbatego życia, odgrywanego w dodatku przez osobę w

podeszłym wieku, dodawały uroku przedstawieniu, a diabełek szturchający widełkami dał się we znaki paru osobom na widowni. Było jednak wesoło.

Przeгляд miał na celu przede wszystkim pokazanie, że są jeszcze ludzie nie poddający się apatii i narzekaniom, a chcący wystąpić rozweselić publiczność, a wszystko z własnej, nieprzymuszonej woli, bezinteresownie, z potrzeby serca po prostu. Nie przyznano więc kolej-

nych miejsc, bo nie był to konkurs. Występujący otrzymali tylko na pamiątkę wyroby z wikliny, a wyróżnione zespoły prezenty - młynki do kawy i żelazko.

Wbrew obiegowej opinii, że młodzież nie interesuje się tradycją, ani dawnymi zwyczajami, na scenie pojawiły się zespoły wielopokoleniowe, obok osób starszych młodzież i małe dzieci.

Cenna więc jest kolbuszowska inicjatywa wznowienia tego typu przeglądów po 9 latach i przypomnienie w ten sposób dawnych zwyczajów.

Sza



Rys. Marta HAPTAŚ



# Piękny gest absolwentów

6 stycznia przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego Obchodów Jubileuszu 50 - lecia Szkoły Rolniczej W Weryni (Piort Puzio, Stanisław Żuber, Zygmunt Śnieżek), oficjalnie przekazali szkole radiowęzeł o wartości 120 mln st. zł.

Jak mówi Piotr Puzio - przew. Komitetu - "potrzeba nagłośnienia szkoły zrodziła się w czasie samych uroczystości jubileuszowych, ale dopiero po rozliczeniu imprezy, okazało się, że dysponujemy jeszcze 80 mln st. zł. Stąd też mogliśmy ten zamiar zrealizować przy pomocy finansowej samej szkoły. Cieszymy się, że absolwenci weryńskiej Szkoły Rolniczej, coś konkretnego zostawiają swoim młodszym kolegom, myślą, że obe-

cnni uczniowie docenią ten dar i będą go właściwie szanować".

**Czy prosiliście na uroczystość Jubileuszu p. Klementynę Królikiewiczową z rodu Tyszkiewiczów?**

Tak, osobiście byłem u niej w jej krakowskim mieszkaniu. Niestety, jak wówczas powiedziała, nie może przyjechać z powodów zdrowotnych oraz także dlatego, że PKWN-owski dekret nakazujący właścicielom majątków ich opuszczenie i zakaz pojawiania się w promieniu 60 km od majątku, nie został dotąd uchylony. Przekazała nam w późniejszym czasie opis domu (drukujemy poniżej).

(z)

## Opis domu rodzinnego

Mój dom rodzinny został wybudowany z początkiem XX wieku.

Pierwotny dwór parterowy z gankiem nadawał się do rozbioru z powodu zagrzybienia. (W owych czasach nie znano odpowiednich środków zaradczych). Stary dwór stał równoległe do drogi prowadzącej z podwórza do szosy. Projekt nowego domu, wykonał inż. arch. Karol Stryjeński, który długie lata - jako syn, czy też wnuk powstańca - dokładnie tego nie wiem - przebywał we Francji. Urzeczony tamtejszym budownictwem projekt wzorował na pałacach francuskich. Dom postawiony na osi: wschód - zachód zapewniał duże nasłonecznienie, czemu nie przeszkadzały pobliskie drzewa. Poza dużymi dębami rosły blisko domu dwa srebrne świerki i krzew cisu, jednak zmarły one podczas ostrej zimy 1928/29r. Blisko domu rósł także gruby i wysoki wiąz, został ścięty w latach - 30 - tych, ponieważ niebezpiecznie chylił się na drom. Okazało się, że był całkiem wewnątrz spróchniały. Wspominam o nim, gdyż był tak oryginalny, że jesienią liście żółkły, a następnie przy-

bierały barwę cynobru. Nigdzie z podobnym okazem się nie spotkałam. Z południowej strony rosła olbrzymia równo rozrośnięta i bardzo piękna o niespotykanej grubości, stara brzoza. Była obrosnięta bluszczem i dzikim winem.

Z początkiem wieku XX przyjechał specjalnie z Krakowa biolog, aby zrobić pomiary i fotografie -tego w swoim rodzaju unikat. Blisko domu od strony wschodniej duża stara lipa. Na niej był przytwierdzony dzwonek (tzw. sygnaturka), która wzywała na nabożeństwa majowe, czerwcowe i październikowe. Odbywały się one przy ołtarzyku w ziemi. Kto mógł - to na nie przychodził. Pacierze prowadziła moja śp. Matka. Park w stylu angielskim - duże trawniki z kępami drzew i pojedynczymi okazami dębów, jesionów i wiązów tworzyły ładne perspektywy. Duża ilość drzew, a także pobliskiej wody zapewniała doskonały byt rozmaitego gatunku śpiewającym ptakom.

**Klementyna KRÓLIKIEWICZOWA z Tyszkiewiczów - Kraków 7.IX.96r.**

## Refleksje...

Coraz częściej w środkach masowego przekazu podawane są tragiczne informacje o napadach, kradzieżach, gwałtach, zbrodniach itd. W kolizję z sumieniem, prawem wchodzi dorosli złościny, ale zdarza się że sprawcami przestępstw stają się nieletni. Pedagodzy, psychologowie i inni podkreślają negatywne oddziaływanie m.in. na psychikę: filmów, telewizji, kina, video itp. Mówi się, iż filmy ohydne, obrzydliwe wyzwalają agresję, budzą uczuciowe zobojętnienie na cierpienie i ból człowieka. Podobnie dużym zagrożeniem - zdaniem wielu - jest rozpowszechniana pornografia, pisma, druki, filmy i inne przedmioty o treści nieprzyzwoitej, obliczone na wywoływanie podniecenia erotycznego, co prowadzi do zgubnych w skutkach szkód psychologicznych, moralnych, przede wszystkim kaleczenia uczuciowego dzieci i młodzieży, za wychowanie której jesteśmy odpowiedzialni wszyscy a szczególnie rodzice.

Szerzące się zło jest niezgodne z zasadami moralności i współżycia społecznego. Wobec panoszącego się zła nie może być nikt obojętny. Złu trzeba dawać odpór i przeciwsta-

wiać się, obojętnie skąd dociera do nas czy z Zachodu, czy ze Wschodu lub skądinąd. Nie można go tolerować i być biernym wobec niego. Rolnik po omłocie zboża oddziela plewy od ziarna, by wyrosły z niego kłosa. Ogrodnik w ogródku warzywnym, kwiatowym pielęgnuje rośliny szlachetne, a tępi chwasty, które bardzo szybko przerastają przydatne rośliny uprawne. Dobór dotyczy wielu dziedzin naszego życia. Pielęgnujemy to, co dobre, szlachetne, słuszne i sprawiedliwe, co stanowi system wartości chrześcijańskich i narodowych. Na drodze rozwoju ludzkości żyjący robią kroki i pozostawiają stąpaniem ślady trwałe, rzecz w tym, by były one użyteczne, cenne dla współczesnego pokolenia i przyszłych.

A. Asnyk w wierszu pt: **"Szczęśliwe ludy"** pisze:  
*"Szczęśliwe kraje, gdzie pokoleń praca  
 Nie idzie wnitwec wśród gromów i burzy,  
 Lecz gdzie czyn wszelki Ojczyznę wzbogaca,  
 I gdzie myśl każda jej tryumfem służy"*.

J. S.

# Piszą inni

ciąg dalszy ze strony 3

● Wiesława Szymborska i Marian Krzaklewski zostali wybrani Małopolaninami Roku 1996. Tytuł ten od dwóch lat przyznaje Zarząd Stowarzyszenia Gmin Małopolskich. Dwójka laureatów tak wyraźnie wyróżniła się w wymiarze ogólnopolskim i światowym, politycznym i kulturalnym, że nie mieliśmy trudności z podjęciem decyzji - powiedział po ogłoszeniu Laureatów Kazimierz Barczyk, przewodniczący SGM.

● Były minister spraw wewnętrznych, Zbigniew Siemiątkowski przyłączając się do pożegnania byłego szefa policji - gen. Stańczyka - wyraził pogląd, że nie musi brać do ręki co rano gazet i bać się, że wyczyta w nich o nowym figlu jakiegoś policjanta. Luksus gen. Stańczyka jako emeryta polega również na tym, że nikt nie może zmusić go do czytania gazet w ogóle.

● Stopniowo, podstępnie, ale z całą mocą i konsekwencją demontowane są filary polskiej państwowości. Na margines bytu narodu są spychane tradycje i wartości, które od tysiąca lat były jego ostoją i opoką - wiara, rodzina, narodowa tożsamość, przywiązanie do ojczyźnistej ziemi. Uchwala się ustawy przy akompaniamencie pięknie brzmiących słów o potrzebie europejskości, o osiągnięciu światowych standardów, o zbawiennej sprawiedliwości rynku. Deprecjonują się wszystkie patriotyczne i prohumanistyczne nastawione siły, dla których słowo Bóg, Honor i Ojczyzna nie są pustym, wstydlwym podlegającym zapomnieniu hasłem. Za nic ma się autorytety - nawet największe i najpierwsze. Mami się nas wolnym od odpowiedzialności, liberalnym stylem życia i kulturą. Bezkrzytycznie wielbione jest to, co ma niepełną odrębność narodową, o połączenie rozsądnej unifikacji europejskich prądów z patriotycznym, polskim pierwiastkiem. Kiedyś byliśmy dumni z polskości. Dzisiaj to poczucie dumy jest wyszydzone i wyśmiewane. W działaniach tych nie ma przypadkowości. Nie bez powodu, na przykład, od kilku lat z większym lub mniejszym natężeniem toczono perfidną kampanię zohydzenia armii i jej dowódców. Teraz naiwni nie zauważają, że ostatecznym celem takiego działania jest ograniczenie bojowego potencjału polskich sił zbrojnych, a tym samym zdolności obronnej Polski. Podstępna pelżająca Targowica.

Pod sztandarem cywilnej kontroli dąży się do ponownego upolitycznienia armii. Czyżby Wojsko Polskie miało stać się "zbrojnym ramieniem" postkomunistycznego SLD?

(Materiały przygotowane na podst. relacji z następujących gazet: "Polityka", "Gazeta Wyborcza", "Gazeta Polska", "Trybuna", "Niedziela", "Wprost", "Nowiny", "Tygodnik Powszechny", "Myśl Polska", "Tygodnik Solidarnościowy", "Głos").

Podał: Stanisław RAK

# 40 lat wśród książek

W tym roku przypada 50 - lecie powstania Biblioteki w Kolbuszowej. 8 stycznia zorganizowano obchody tej rocznicy, spotkaniem z panią Marią Wroną, która pracowała w tej placówce od 1 stycznia 1950r., do lipca 1990 roku. Była ona nie tylko świetną bibliotekarką, ale i twórczynią ludową. W ubiegłym roku p. Maria otrzymała nagrodę wojewody za wieloletnią działalność w Klubie Rękodzieła Artystycznego w MDK w Kolbuszowej.

Goście podkreślali uprzejmość, życzliwość pani Marii, a nade wszystko jej doskonałą znajomość księgozbioru, co w latach 50-tych było sprawą bardzo ważną. Książka była czynnikiem kulturotwórczym, a szeroki dostęp czytelników do biblioteki stwarzał szansę podniesienia poziomu oświaty w społeczeństwie. Pani Maria miała dobry kontakt z czytelnikami, potrafiła dobrać odpowiednią książkę dla każdego, a poza tym radziła sobie ze sprawozdaniami oraz z komisją sprawdzającą poczytność i rozpropagowanie literatury społeczno - politycznej, zwłaszcza dzieł Lenina i Stalina. Jako ciekawostkę opowiadano, że spośród 54 tomów "Dzieł Lenina", jakaś studentka wypożyczyła jeden i w dodatku nie zwróciła go, było to jedyne wypożyczenie.

Spotkanie było okazją do wspomnień o pracy biblioteki. Z okazji Dni Oświaty organizowane były tzw. wieczory przy świecach, podczas których rozmawiano o literaturze, zapraszani byli goście, pisarze (J. B. Ożóg, O. Terlecki, W. Mach, A. Domino, J. Gerhard, prof. W. Maciąg). Były też konkursy, co okazało się najlepszą formą popularyzacji czytelnictwa. Dawały one dzieciom, czy młodzie-

ży zwłaszcza tej ze wsi, często zakompleksionej, poczucie wiary w swoje możliwości.

W latach 50 - tych bibliotekarze, jak i nauczyciele cieszyli się dużym autorytetem, byli uosobieniem oświaty i kultury. W bibliotece organizowano kursy czytania i pisania. Pani Maria wspominała radość w oczach starszych osób, które po raz pierwszy podpisały się. Była wtedy kierowniczką Biblioteki Miejskiej w Kolbuszowej, przekształconą później w Bibliotekę Powiatową. W małych miejscowościach funkcjonowały tylko punkty biblio-

teczne. Jedną z pań wspominała, jak przywoziła książki na wymianę w walizce.

Bibliotekarz nie miał wpływu na dobór księgozbioru, gdyż były szczegółowe wykazy książek, jakie należy zakupić. Każda Biblioteka otrzymywała dotacje z Ministerstwa Kultury. Równocześnie wyznaczono kwotę, jaka trzeba przeznaczyć na tzw. produkcyjniaki. Na szczęście literatura klasyczna miała zagwarantowane miejsce. Wspominając te trudne czasy zebrani byli zgodni, że chociaż rola biblioteki zmieniła się, a pojawiły się komputery i kasety video, to jednak zawsze pozostaną osoby wierne książkom.

Alina Ziętek - SALWIK



Wspomina Maria WRONA

Fot. Z. Lenart

## W dziecięcej krainie sztuki

W Szkole Podstawowej w Trzęsówce gm. Cmolos została otwarta IV Wystawa Prac Plastycznych Dzieci. W tym roku były to formy typowo tkackie. (w poprzednich latach były także rzeźby w drewnie, płaskorzeźby, malarstwo i rysunek).

W sali gimnastycznej wyeksponowano ponad 60 prac, wykonanych przez uczniów miejscowej szkoły. W większości były to gobeliny tkane z włóczki lub ze sznurka oraz obrazy haftowane na płótnie. Zaprezentowane prace są wyjątkowo dojrzałe pod względem artystycznym i plastycznym. Ukazują ciekawe pomysły twórcze i rozwiązania kolorystyczne.

Wystawa została przygotowana przez nauczycielkę plastyki Elżbietę Niezgodę przy współpracy i życzliwości władz szkoły.

Uroczystego otwarcia dokonała wicekurator Alina Pieniążek, dyrektor szkoły pani Czesława Zygmunta i przewodniczący Rady Gminy Cmolos Leonard Fryc. Zamiast wstęgi przecięli specjalny włóczkowy sznurek, który stylowy korespondował z charakterem wystawy. Wśród gości byli: Maria Koziara - naczelnik KO Delegatury Zamiejscowej w Mielcu, Janina Panek - Wojno - doradca metodyczny, przedstawicielka Poradni Wychowawczo-Zawodowej, a także dyrektorzy i nauczyciele plastyki okolicznych szkół podstawowych oraz przedstawiciele znaczących instytucji gminy.

Pani kurator wręczyła listy gratulacyjne

dyrektorowi szkoły Czesławie Zygmunta oraz nauczycielce Elżbiecie Niezgodzie wyrażając zadowolenie i podziękowania za wyjątkowe zaangażowanie w pracę z dziećmi.

Po oficjalnych wystąpieniach miał miejsce wernisaż, a następnie aukcja obrazów. Sprzedano wszystkie tkaniny, a podczas licytacji niektóre ceny były kilkakrotnie podbijane.

Jak podkreśla plastyczka, dzieci mają ogromną wyobraźnię i większą niż dorośli odwagę i spontaniczność w wyrażaniu swoich odczuć i wrażeń.

Tę swobodę pani Elżbieta bardzo pielęgnuje na lekcjach plastyki. Dzięki realizacji programu autorskiego, wprowadziła system zajęć, by każde dziecko robiło to, na co je stać i na co ma ochotę, bo tylko wtedy jest to twórczość, a nie wykonywanie zadania.

Dzieci pracują samodzielnie. Pani Elżbieta tylko na początku musiała pokazać jak zacząć pracę, jak zrobić osnowę i jaki splot zastosować. Teraz dzieci szybko się uczą jedne od drugich, a jej rola przeważnie polega na pomocy w projektowaniu, robieniu szkicu, czasem w rozwiązaniu problemów technicznych. Nauczycielka potrafiła także nauczyć dzieci cenić swoje prace.

Obrazy z pierwszej wystawy zdobią korytarze szkolne, a z kolejnych zostały sprzedane na aukcjach.

Prace z Trzęsówki pokazywane były w Kuratorium i w WDK w Rzeszowie. Dzieci

widzą, że ich wysiłek jest doceniony. To je mobilizuje.

Pani Elżbieta rozumie młodych artystów, bo sama kilkakrotnie miała już wystawy swoich prac. Ostatnio po raz trzeci otrzymała wyróżnienie podczas Ogólnopolskiej Wystawy Prac Pedagogów Plastyki. Mówi, że sztuka to jej pasja. Jak widać, potrafi zarazić dziećmi.

Alina Ziętek - SALWIK



Rys. Marta HAPTAS



# P a m i ę t n i k

## zapiski żołnierza Armii Krajowej

1 wrzesień 1944 r.

Pięć lat wojny poza nami.

Kto by się spodziewał w roku 1939 roku, że to tak długo potrwa i takie olbrzymie rozmiary przyberze.

Przez pierwsze lata byliśmy biernymi widzami, jakkolwiek od wyniku rozgrywki zależał nasz los. W ostatnich latach wzięliśmy my młodzi czynny udział w budowaniu nowego świata.

Stoimy na progu szóstego roku zmagania światowych. Część zadania, którego się podjęliśmy, jest już poza nami. Niemcy są w przededniu klęski, ale jeszcze nie całkowicie podbite. Od nas właśnie wymagają jeszcze w dalszym ciągu aktywności i czynnego udziału w pokonaniu Niemiec.

W połowie sierpnia nasz obecny parlament, Krajowa Rada Narodowa wydał dekret o mobilizacji czterech najmłodszych roczników do służby czynnej i korpusu oficerskiego i podoficerskiego do wyszkolenia. Dekret ten przyjęliśmy na zimno z zamiarem bojkotowania poboru.

Jak się dowiedzieliśmy, w innych okolicach, werbunek ochotniczy nie dał wyników, a pobór przymusowy bojkotowano.

U nas od trzech dni urzęduje komisja poborowa. Ponieważ społeczeństwo jest u nas tak zwarte i uświadomione jak nigdzie a w przeddzień poboru rozwinęło się propagandę zwalczając samozwańczy rząd i jego dekrety, więc mobilizacja dała takie same a może nawet gorsze niż gdzie indziej wyniki.

Ogółem zgłosiło się z całego powiatu tylko 30 ludzi, w tym kilku nie tutaj. Jeden z tych ochotników, był to Polak z Grudziądza, wcielony przymusowo do armii niemieckiej, skorzystał z okazji i w rejonie Mielca przeszedł na naszą stronę.

Nie mając nic innego do wyboru, stanął przed komisją poborową w Kolbuszowej i został przyjęty z otwartymi rękami. Poznałem go osobiście, ponieważ ojciec zabrał go do siebie na kolację i na nocleg. Gadaliśmy prawie do północy. On był ciekawy wszystkiego co się u nas działo w okresie niewoli i walki podziemnej, a mnie znowu interesowały wiadomości z tamtej strony kordonu.

W związku z tym poborem ojciec mój jako starosta znalazł się w dwuznacznym położeniu. Z jednej strony sumienie polskie nakazuje mu przeciwstawiać akcje bolszewików i zaprzeczonych im Polaków - komunistów, z drugiej strony, stanowisko przewodniczącego rady powiatowej nakłada na niego przykry obowiązek zachęcania do ochotnego wstępowania do wojska i łapania opornych.

Na razie zręcznie lawiruje między młotem, a kowadłem. Oddaje duże usługi nam "Konspirotorem". Na ogół nie słysząc jeszcze, żeby ktoś się na niego skarżył, ale jeśli to jego urzędowanie potrwa dłużej to nie wiadomo, czy się utrzyma w tym położeniu i nie będzie musiał albo ustąpić, albo stanąć w tamtym obozie. Przypuszczam, że to drugie nie nastąpi.

Jak dotąd, władze wojewódzkie i wojskowe nie są z mojego ojca zadowolone, z powodu fatalnego wyniku mobilizacji.

Wczoraj wieczór przyszedł do domu mocno podenerwowany przejściami z tymi wszystkimi świeżo upieczonymi dygnitarzami. W

domu zastał już wyklepanych przez wszystkich partyzantów "Chmurę", "Twardego", "Orła", "Świsła" i Mielcusznego. Nie chciał w domu nocować, więc przyszli do mnie na siano. Gadaliśmy o głupstwach do północy. Rano w sobotę poszedłem do lasu zwozić zrąbane poprzedniego dnia drzewa, oni zaś zostali na strychu. Chodziło im o uzyskanie lewych dokumentów na wypadek ścigania przez władze sowieckie. Ojciec obiecał im pomóc, dopóki tylko będzie mógł. Zauważyłem jednak, że ostatnimi czasami zaczyna się wyraźnie przechylać na naszą stronę, co należy przypisać z jednej strony rozwojowi wypadków, które są zaprzeczeniem pięknych obietnic z manifestu, a z drugiej strony naszemu wpływowi.

**Poniedziałek, 11 września**

Papier staje się tak rzadki jak w średnio-wieczu.

Zużytkowałem już wszystkie rezerwowe arkusze, czyste kartki z zeszytów i każdy szpargał, na którym można coś nagryzmolić. Dzisiaj nie miałem już wyboru i musiałem popełnić małą kradzież.

Adam Piller zostawił u nas przed odjazdem do domu swój pamiętnik, w którym znalazło się kilkanaście kartek czystych.

Bez namysłu skorzystałem z tej ostatniej deski ratunku i wydarłem ją dla swego użytku. Pewnie Adam Piller kupując w 1937 roku ten zeszyt nie przypuszczał, że kartki z niego zawędrują aż do Weryni, że będzie na nich gryzmolił jakiś tam Mytych.

Sed redeamus ad rem. Wybieram się za chwilę do Kolbuszowej przypilnować wyniku egzaminu Krzychy. Po długich namysłach doszła i ona do przekonania, że lepiej starać się dokończyć wykształcenie niż wysiadywać przy centrali telefonicznej za marne kilkadziesiąt złotych. Za okupacji było konieczne, by się uchronić przed wywiezieniem do Niemiec. Narazie żadne takie niebezpieczeństwo nie grozi, a jest możliwość zdobycia bez wielkich trudności przynajmniej średnie wykształcenie. Tak czy owak na siebie nie musi jeszcze robić, bo nawet z tej pensji, którą otrzymuje, nie mogłaby sobie zelówek do butów sprawić. Przykład innych podziałał i na nią. Chociaż jest już w wieku poza szkolnym skorzystała z okazji i zapisała się na kurs dla dorosłych, a dzisiaj zdaje egzamin do drugiej klasy gimnazjum. Ciekaw jestem jak jej to pójdzie, bo przez 5 lat wcale się do gimnazjum nie przygotowała.

**Tego samego dnia po południu:**

Właśnie Krzycha wróciła z Kolbuszowej. Okazało się, że egzaminu nie było. Poradzono jej, aby wstrzymała się, aż zgłosi się więcej kandydatów, a w międzyczasie będzie się mogła przygotować na pocztę i chodzić do szkoły.

Ogółem zgłosiło się go gimnazjum około 280 uczniów, a więc trzy razy tyle, co przed wojną. Dopisała zwłaszcza wieś, dzięki temu, że nauka ma być bezpłatna. Przewiduje jednak, że połowa z tego odpadnie, gdy przyjdzie klasyfikacja.

Wczoraj ojciec był na mityngu w Mazurach i dowiedział się, że także w Sokołowie otworzono prywatne gimnazjum, aby udostępnić tamtejszej młodzieży pobieranie nauki. Wszyscy oczekujemy zmian, a zmiany te nie nadchodzą. Chcielibyśmy wiedzieć, jakie stanowisko zająć wobec wypadków, których jesteśmy świadkami.

Wczoraj z rana rozlepiano w mieście ulotki namołujące do bojkotowania mobilizacji i rejestracji obowiązków do służby wojskowej.

Podpisany był Komendant inspektoratu rzeszowskiego. Winnym ochotniczego stawiania się w szeregi wojskowe grożono karą śmierci. Nie wiem, jak się na to wszystko zapatrywać. Prawda, że wojsko to może służyć celom partyjnym, ale bądź, co bądź bije ono Niemca. Uważam, że nasze władze wojskowe mogłyby zawrzeć jakiś układ z dowództwem tworzonego przy boku Rosji Wojska i zezwolić na wstępowanie do tego wojska. Można by nawet zmobilizować wszystkie siły AK. Każdy z nas chętnie poszedłby walczyć i mścić się za wszystkie krzywdy, jakie nasz naród doznał od okupanta niemieckiego, a tu nie wolno. Można choroby nerwowej dostać z tego wszystkiego.

**Czwartek, 14 września**

Byłem dziś z rana w Kolbuszowej. Wstałem do gimnazjum idąc za przyzwyczajeniem. Po prostu nie mogę sobie zdać sprawy z tego, że nie chodzę do szkoły i że siedzę w domu.

Chwilami żałuję nawet, że uczyłem się w czasie wojny i zdawałem maturę. Nieźle byłoby znaleźć się znowu na ławie szkolnej z kolegami. Miałbym przynajmniej zajęcie. Spotkałem się ze znajomymi z niższych klas. Zapał do nauki jest powszechny. W jednej klasie spotykało się uczniów w wieku pozaszkolnym i żonatych chłopców. Dobrze byłoby, żeby im nauki nie przerwano, ale zdaje mi się, że to tak gładko nie przejdzie. Dziś ogłoszono na dzień jutrzejszy rejestrację 9 roczników rezerwy.

Ciekawym jaki będzie skutek tego ogłoszenia, obawiam się, że taki sam jak pierwszym razem.

Przeczytałem dwa numery szmatławej gazety "Rzeczpospolita", szewska pasja ogarnęła mną, gdy przeczytałem artykuły przesyczone zjadliwą nienawiścią do wszystkiego, co nie komunistyczne, a więc do Armii Krajowej i jej dowództwa, do rządu polskiego w Londynie i do wszystkich faszystów, których u nas nie ma na lekarstwo.

Sytuacja jest taka paskudna, że nie wiem czy są przykłady takiego bałaganu w naszych dziejach. Co gorsze czas pracuje dla naszych wrogów. Nakazano już robić wstępne przygotowanie do przeprowadzenia reformy rolnej. Ostatecznie ma ona być zakończona w tym roku.

Nie mielibyśmy nic przeciw temu, gdyż sami dążymy do tego, ale w tej chwili jest ona nie na czasie, gdyż daje samozwańcom z Komitetu Wyzwolenia poważną liczbę stronników.

Daj Boże, żeby do tego czasu nastąpiła jakaś ugoda, taki stan jak teraz szkodzi nam w oczach Europy.

W niedzielę wybieram się do Lublina na zjazd ludowy. Wprawdzie nie jestem takim ludowcem jak mój ojciec czy Bagiński, ale przy innych się zmieszczę. Chodzi mi głównie o zbadać sytuację w stolicy, podobno otwarto tam uniwersytet, więc będę się chciał dowiedzieć, na jakich warunkach można się tam dostać.

Trzeba by się pchać gdzieś wyżej, żeby się nie dać wyprzeżyć tym wałkoniom, co całą wojnę nic nie robili, a teraz pchają się do szkoły.

cdn.

Teodor MYTYCH ps. "SOPLICA"

# SPORT

## Ferie z Żakiem

Po długotrwałych działaniach 5 grudnia ub.r. założony został Międzyszkolny Klub Sportowy Żak, który swoją siedzibę ma w Szkole Podstawowej Nr 2. Klub został już zarejestrowany w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie i w najbliższym czasie wybrane zostaną jego władze. MKS na początku prowadzić będzie działalność sportową w sekcjach tenisa stołowego i lekkoatletyki. Będzie także organizował masowe imprezy sportowe dla młodzieży przez cały rok, a szczególnie w okresie wakacji i w czasie ferii zimowych.

Pierwsze imprezy organizowane przez "Żaka" już się odbyły. W pierwszy dzień ferii zimowych - 27 stycznia MKS zorganizował w Szkole Podstawowej Nr 2 turniej tenisowy żaków, w którym startowali uczniowie klas IV i młodsi.

W kategorii dziewcząt startowały 4 zawodniczki, a chłopców 11, ze szkół w Nowej Wsi, Kolb. Górnej i Dolnej, Lipnicy i Bukowcu.

### Kolejność czołowej czwórki:

#### Dziewczęta

1. Elżbieta Grądzka	SP Lipnica
2. Violetta Wiącek	SP Lipnica
3. Anna Maciąg	SP Kolb. Górna
4. Monika Ofiara	SP Nowa Wieś

#### Chłopcy

1. Tomasz Grądzki	SP Lipnica
2. Szymon Antos	SP Bukowiec
3. Łukasz Wojda	SP Bukowiec
4. Łukasz Hałdaś	SP Kolb. Dolna

Drugą imprezą zorganizowaną przez "Żaka" był halowy turniej piłki nożnej żaków, w którym startowali uczniowie klas IV i młodsi. W turnieju startowało 5 drużyn, grano 2 x 5 systemem "każdy z każdym".

### Tabela turnieju

1. Czarny Orzeł	4	12	21-1
2. Krytersi	4	9	20-14
3. Legia	4	6	14-11
4. Ajaks	4	3	5-15
5. FC Bacutil	4	0	2-21

### Składy czołowych drużyn:

**Czarny Orzeł:** Tomasz Cetnarski, Jacek Kwaśny, Mateusz Serafin, Dariusz Brzoza, Krzysztof Paluszek i Mateusz Cetnarski.

**Krytersi:** Daniel Bogacz, Kamil Jabłoński, Mirosław Nagaś, Robert Micek i Marek Kosiorowski.

**Legia:** Tomasz Brandys, Damian Jaskot, Dariusz Kret, Waldemar Mytych i Jakub Widalak.

MKS "Żak" serdecznie dziękuje dyrektorom szkół za nieodpłatne udostępnienie sal na przeprowadzone zawody.

## Andrzejkowy ping pong

W Szkole Podstawowej Nr 2 w Kolbuszowej 27 listopada ub. r. został rozegrany "Andrzejkowy" turniej tenisa stołowego nauczycieli i pracowników oświaty. Organizatorem turnieju była sekcja sportowa Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kolbuszowej. Startowało 12 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Andrzej Szczep (SP Lipnica), drugi był Andrzej Czachor (SP 2 Kolbuszowa), trzeci Bogdan Romianiuk (SP Lipnica), a czwarty Bogusław Rychlicki (LO Kolbuszowa). Ponadto startowali: Bogusław Cieśla (SP Stary

Dzikowiec), Ryszard Haptaś (SP 2 Kolbuszowa), Andrzej Świątek (SP Niwiska), Tomasz Zygmunt (SP Hucisko), Marek Brózda (SP Kolbuszowa Górna), Janusz Mytych (SP Kolbuszowa Dolna), Grzegorz Gębarowski i Maciej Cichoń (oba SP 2 Kolbuszowa).

## Halowa piłka nauczycieli

Sekcja sportowa ZO ZNP Kolbuszowa 11 stycznia b.r. zorganizowała w sali Szkoły Podstawowej Nr 1 halowy turniej piłki nożnej nauczycieli i pracowników oświaty. Chociaż turniej miał rangę wojewódzkiego, to jednak poza drużynami kolbuszowskimi grała tylko ekipa Strzyżowa.

### Wyniki:

Kolbuszowa I - Kolbuszowa II	13:1
Kolbuszowa III - Strzyżów	1:8
Kolbuszowa I - Kolbuszowa III	7:2
Kolbuszowa II - Strzyżów	4:7
Kolbuszowa I - Strzyżów	6:5
Kolbuszowa II - Kolbuszowa III	7:3

### Tabela końcowa turnieju

1. ZNP Kolbuszowa I	3	9	26-8
2. ZNP Strzyżów	3	6	20-11
3. ZNP Kolbuszowa II	3	3	12-23
4. ZNP Kolbuszowa III	3	0	6-22

### Kolbuszowskie drużyny grały w składach:

**Kolbuszowa I:** Andrzej Żywiec - Andrzej Szczep, Ryszard Zieliński i Eugeniusz Sito.

**Kolbuszowa II:** Andrzej Czachor - Michał Franczyk, Grzegorz Gębarowski, Maciej Cichoń, Jacek Surdej i Grzegorz Krukowski.

**Kolbuszowa III:** Eugeniusz Janczyk - Marek Brózda, Janusz Mytych, Janusz Skowroński, Grzegorz Krukowski i Andrzej Skowroński.

## Brydżyci Kolbuszowianki w lidze okręgowej

Brydż sportowy to dyscyplina, której od wielu lat nie musi się wstydzić polski kibic. W rankingach najlepszych zawodników świata za-

roi się od nazwisk naszych reprezentantów. Sukcesy w mistrzostwach Europy, świata, Olimpiadach brydżowych czy licznych turniejach międzynarodowych potwierdza siłę polskiego brydża.

Jak podaje PZBS związek obecnie liczy około 10 tys. zarejestrowanych zawodników, a w rozgrywkach DMP udział bierze blisko 900 zespółów.

Wśród nich znajduje się sekcja brydża sportowego KKS Kolbuszowianka, której organizatorem i wieloletnim kapitanem był Jan Wiński, aktualnie powracający do zdrowia po ciężkiej chorobie.

W sezonie 1995/96 po raz trzeci z rzędu kolbuszowski zespół stanął przed szansą awansu do ligi okręgowej i zgodnie z zasadą "do trzech razy sztuka", tym razem jej nie zmarnował. Nie obyło się bez emocji. Mimo prowadzenia przez całe rozgrywki i awansu do grupy walczącej o ligę okręgową z pierwszego miejsca, o sukcesie kolbuszowskiej drużyny zdecydował jej ostatni mecz z GOK-iem, Zaczernie.

Pewne zwycięstwo spowodowało, że po sześciu latach gry w klasie A brydżyci Kolbuszowianki powrócili do ligi okręgowej. Trzon drużyny stanowią następujący zawodnicy: Zygmunt Antos, Wojciech Frankowski, Witold Karpiak, Jarosław Kogut, Grzegorz Kornak, Stanisław Nagaś, Marek Ulatowski i Waldemar Zarębski.

Po pięciu meczach sezonu 1996/97 kolbuszowscy brydżyci zajmują w tabeli ligi okręgowej przedostatnie miejsce, jednak zachowują jeszcze szansę na utrzymanie się w tej lidze. W meczach rozegranych 24 listopada ub. r. w Kolbuszowej, nasi brydżyci przegrali z liderem - Błękitnymi Ropczyce 10:20 i z Kaskadą Kamionka 14:16.

### Tabela ligi okręgowej:

1. Błękitni Ropczyce	5	106
2. Eltor II Rzeszów	6	105
3. Kazex Jarosław	5	103
4. Ogniwo Rzeszów	6	92
5. OPGK Rzeszów	5	80
6. Tedalux Zarzeczce	6	75
7. Kaskada Kamionka	5	68
8. Podhalańczyk Rzeszów	5	62
9. KOLBUSZOWIANKA	5	59
10. Rewers Rzeszów	5	58



Brydżyci Kolbuszowianki. Stoją od lewej: Stanisław Nagaś, Zygmunt Antos, Grzegorz Kornak, i Witold Karpiak. Siedzą od lewej: Waldemar Zarębski, Wojciech Frankowski - kapitan, Stanisław Mazur - prezes klubu i Marek Ulatowski.



## U piłkarzy Kolbuszowianki

Wszystkie drużyny Kolbuszowianki, a jest ich 10 rozpoczęły już przygotowania do rundy wiosennej. Z największą uwagą futbolowi kibice obserwują przygotowania I zespołu seniorów, który ma realne szanse na powrót do III ligi. Treningi podopieczni Marka Lorenca wznowili na początku stycznia, a zajęcia odbywały się w sali Zespołu Szkół Zawodowych i Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz w nowotwarnej sali w Starym Dzikowcu. Od 27 stycznia do 8 lutego drużyna trenuje dwa razy dziennie na hali, w terenie i rozgrywa już pierwsze mecze kontrolne. W kadrze nie nastąpiły żadne zmiany, jeśli nie liczyć powrotu z USA Tomasza Warzocha.

Pierwszy mecz sparingowy kolbuszowscy piłkarze rozegrali 29 stycznia na swoim boisku pokonując III ligowy zespół MKS Kutno 2:1. Bramki strzelili Szczęch i Marud. Drużyna grała w składzie; Marcin Gurdak - Ku-

źma (65' Książek), Lorenc (46 G. Romaniuk), B. Cieśla, Kosiorowski - G. Cieśla (46 Warzocha), Szczęch, B. Romaniuk, Tułacz - Szalony, Marud. W drugim meczu, rozegranym 1 lutego w Tarnowie, ulegli III ligowej Tarnowii 2:6. Bramki strzelił B. Romaniuk. Skład drużyny: M. Wilk - Babuła (46 B. Romaniuk), Lorenc, B. Cieśla, Kosiorowski - Mazurek, Szczęch, Kuźma, Tułacz - Szalony, Warzocha (46' Książek). W planach gier kontrolnych są następujące mecze: u siebie Zelmer Rzeszów (5.II), w Rzeszowie ze Stalą (8.II), u siebie ze Stalą Sanok (12.II), z AZS WSP Resovia (15.II. i 1.III.), ze Strugiem Tyczyn (16.II), z Izolatorem Boguchwała (20.II), z Czujawem w Przemyślu (22.II), ze Stalą Nowa Dęba (26.II). Ponadto 2 marca piłkarze Kolbuszowianki rozegrają mecz o Puchar Polski w Tuszynie z A-klasową Tuszynką, a w razie wygranej tydzień później zagrają w następnej rundzie tego Pucharu.

Rozgrywki IV ligi rozpoczynają się 16

marca, a przeciwnikiem naszych piłkarzy będzie w Kolbuszowej Dynovia.

Druga drużyna seniorów trenuje od 9 stycznia w sali Zespołu Szkół Zawodowych. Podopieczni trenera Michała Franczyka, pierwszy mecz sparingowy rozegrają u siebie ze Zrywem Dzikowiec 9 lutego.

Trenerami drużyn młodzieżowych Kolbuszowianki są: juniorzy starsi - Marek Lorenc, juniorzy młodsi - Dariusz Wróblewski, trampkarze starsi - Eugeniusz Sito, trampkarze młodsi - Ryszard Zieliński, orlicy starsi - Andrzej Szczęch, orlicy młodsi - Bogdan Romaniuk, żacy Bogusław Cieśla.

Nie próżną również oldboje, którzy wynajmują salę w "Jedynce" i grają dwa razy w tygodniu.

Kolumnę sportową opracował  
**Michał Franczyk**

## Sport szkolny

### Tenis stołowy

**NOWA WIEŚ.** W sali Domu Strażaka 21 listopada rozegrane zostały Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt. Organizatorem turnieju był Uczniowski Klub Sportowy "Kolbusz", działający przy miejscowej Szkole Podstawowej.

Startowało 10 drużyn z 6 szkół. Drużyna składała się z dwóch zawodniczek z kl. VIII lub młodszych. Turniej rozegrany został w dwóch grupach. W jednej grały pierwsze drużyny szkolne, natomiast drużyny rezerwowe w grupie drugiej.

#### Wyniki:

##### Grupa mistrzowska

SP Kolbuszowa Dln. - SP 1 Kolbuszowa	3:0
SP Kolbuszowa Grn. - SP Nowa Wieś	3:0
SP Przedbórz - SP 1 Kolbuszowa	3:0

##### Finały:

##### 0 miejsca I - III

SP Kolbuszowa Grn. - SP Przedbórz	3:0
SP Kolbuszowa Grn. - SP Kolb. Dln.	3:1
SP Przedbórz - SP Kolbuszowa Dln.	3:2

##### 0 miejsca IV - VI

SP Nowa Wieś - SP 2 Kolbuszowa	3:0
SP Nowa Wieś - SP 1 Kolbuszowa	3:0
SP 2 Kolbuszowa - SP 1 Kolbuszowa	3:2

##### Ostateczna kolejność:

1. SP Kolbuszowa Grn.
2. SP Przedbórz
3. SP Kolbuszowa Dln.
4. SP Nowa Wieś
5. SP 2 Kolbuszowa
6. SP 1 Kolbuszowa

##### Grupa rezerw:

SP Kolbuszowa Grn. II - SP Kolb. Dol. II	3:0
SP Nowa Wieś. II - SP Przedbórz II	3:0
SP Kolbuszowa Grn. II - SP Przedbórz II	3:0
SP Kolbuszowa Dln. II - SP Nowa Wieś II	3:2
SP Kolbuszowa Grn. II - SP Nowa Wieś II	3:0
SP Kolbuszowa Dln. II - SP Przedbórz II	3:1

##### Końcowa tabela rezerw

1. SP Kolbuszowa Górna II
2. SP Kolbuszowa Dolna II
3. SP Nowa Wieś II
4. SP Przedbórz II

Awans do zawodów rejonowych wywalczyła I drużyna Kolbuszowej Górnej, w której grały Joanna Łagowska i Marta Bogacz.

**KOLBUSZOWA.** GIMS chłopców rozegrane zostały w "Dwójce", 25 listopada 1996 r.

W turnieju drużynowym startowało 8 szkół, które wystawiły 13 zespołów. W grupie mistrzowskiej grały pierwsze drużyny, natomiast drugie grały w grupie rezerw, która grała poza konkursem.

#### Wyniki grupy mistrzowskiej:

##### I runda

SP Kolbuszowa Grn. - SP 1 Kolbuszowa	3:0
SP Przedbórz - SP Nowa Wieś	3:1
SP Widelka - SP Kupno	3:2
SP 2 Kolbuszowa - SP Kolbuszowa Dln.	3:2
SP 2 Kolbuszowa - SP Kolbuszowa Dln.	3:2

##### Półfinały:

SP Kolbuszowa Grn. - SP Przedbórz	3:0
SP 2 Kolbuszowa - SP Widelka	3:0

##### Mecz o I miejsce

SP Kolbuszowa Grn. - SP 2 Kolbuszowa	3:0
--------------------------------------	-----

##### Mecz o III miejsce

SP Przedbórz - SP Widelka	3:0
---------------------------	-----

Do zawodów rejonowych awansowała drużyna Kolbuszowej Górnej, którą tworzyli: Marek Kret i Paweł Tokarz.

**CMOLAS.** Turniej rejonowy IMS rozegrany został 29 listopada 1996r., w miejscowej Szkole Podstawowej Nr 1. Startowało 7 drużyn chłopców i 6 drużyn dziewcząt - mistrzów gmin z rejonu kolbuszowskiego.

#### Wyniki:

##### Dziewczęta:

1. SP Hucisko
2. SP Lipnica
3. SP Kolbuszowa Górna
4. SP 1 Nienadówka
5. SP Kamień - Prusina

##### Chłopcy:

1. SP Kolbuszowa Górna
  2. SP Hucisko
  3. SP Stary Dzikowiec
  4. SP 1 Nienadówka
  - 5-7 SP Raniżów
- SP Ostrowy Tuszowskie  
SP Kamień Prusina.

Do zawodów wojewódzkich zakwalifikowały się drużyny dziewcząt z Huciska i chłopców z Kolbuszowej Górnej. Ta ostatnia grała w składzie; Marek Kret i Paweł Tokarz.

**KOLBUSZOWA.** 4 grudnia 1996r., w Szkole Podstawowej Nr 2 rozegrany został drużynowy turniej dziewcząt w tenisie stołowym, będący eliminacjami gminnymi Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Startowały dziewczęta z klas VI i młodsze z trzech szkół.

#### Ostateczna kolejność:

1. SP Kolbuszowa Dln. I
2. SP Kolbuszowa Grn.
3. SP Kolbuszowa Dln. II

#### 4. SP 1 Kolbuszowa

Do zawodów rejonowych awansowała drużyna dziewcząt z Kolbuszowej Dolnej.

**KOLBUSZOWA.** Turniej chłopców rozegrany został 12 grudnia 1996 r., także w Szkole Podstawowej Nr 2. Startowało 10 drużyn z 8 szkół. Drużyny rezerwowe z Kolbuszowej Dolnej i Przedborza grały poza konkursem.

#### Wyniki grupy mistrzowskiej:

##### I runda

SP Kolbuszowa Dln. - SP 2 Kolbuszowa	3:0
SP Kolbuszowa Grn. - SP Przedbórz	3:0
SP Widelka - SP 1 Kolbuszowa	3:0
SP Kupno - SP Nowa Wieś	3:0

##### Półfinały:

SP Kolbuszowa Dln. - SP Kolb. Grn.3:1	
SP Widelka - SP Kupno	3:0

##### Mecz o I miejsce:

SP Kolbuszowa Dolna - SP Widelka	3:0
----------------------------------	-----

##### Mecz o III miejsce:

SP Kolbuszowa Grn. - SP Kupno	3:0
-------------------------------	-----

Awans do zawodów rejonowych uzyskała drużyna Kolbuszowej Dolnej.

**CMOLAS.** Turniej rejonowy WIMS rozegrany został 17 grudnia 1996r., w miejscowej Szkole Podstawowej Nr 1. Startowali uczniowie klas VI i młodsi.

#### Wyniki końcowe:

##### Dziewczęta:

1. SP 1 Górno
  2. SP Hucisko
  3. SP Stary Dzikowiec
  4. SP Wola Raniżowska
  - 5-6 SP Kolbuszowa Dolna
- SP Hadykówka

##### Chłopcy:

1. SP 1 Górno
  2. SP Lipnica
  3. SP Kolbuszowa Dolna
  4. SP Hadykówka
  - 5-6 SP Wola Raniżowska
- SP Hucisko

Do zawodów wojewódzkich zakwalifikowały się drużyny dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Górnem.

**KOLBUSZOWA.** 14 stycznia br. w Szkole Podstawowej Nr 2 rozegrane zostały GIMS w tenisie stołowym dziewcząt. Startowało 18 uczennic z kl. VIII i młodszych z Kolbuszowej Dolnej, Nowej Wsi, Kolbuszowej Górnej, Przedborza i SP 2 Kolbuszowa.

#### Kolejność czołowej ósemki:

- |                      |               |
|----------------------|---------------|
| 1. Magdalena Dubicka | SP Kolb. Dln. |
| 2. Joanna Łagowska   | SP Kolb. Grn. |
| 3. Grażyna Zielińska | SP Przedbórz  |
| 4. Iwona Różańska    | SP Przedbórz  |

ciąg dalszy na stronie 14

ciąg dalszy ze strony 13

- |                       |               |
|-----------------------|---------------|
| 5. Anna Gacek         | SP Kolb. Grn. |
| 6. Marta Bogacz       | SP Kolb. Grn. |
| 7. Agnieszka Wiewióra | SP Przedbórz  |
| 8. Justyna Karkut     | SP Kolb. Dln. |

Do zawodów rejonowych zakwalifikowała się czołowa trójka.

**STARY DZIKOWIEC.** GIMS rozegrane zostały w miejscowej Szkole Podstawowej 16 stycznia. Czołowe lokaty zajęli:

**Dziewczeta:**

1. Ewelina Tokarz SP Wilcza Wola
2. Bożena Grądzka SP Lipnica
3. Joanna Chłud SP Lipnica
4. Agnieszka Rębisz SP Stary Dzikowiec

**Chłopcy:**

1. Andrzej Trzeźniowski SP Stary Dzikowiec
2. Grzegorz Maciąg SP Stary Dzikowiec
3. Mariusz Rębisz SP Stary Dzikowiec
4. Piotr Tęcza SP Lipnica

Do zawodów rejonowych awansowali zdobywcy trzech czołowych miejsc w swoich kategoriach.

**CMOLAS.** 22 stycznia br., w miejscowej Szkole Podstawowej Nr 1 rozegrane zostały rejonowe eliminacje dziecięcej Olimpiady tenisowej "Mini Olympic Games". Startowali zawodnicy urodzeni po 1 lipca 1984 roku i nie zarejestrowani w Polskim Związku Tenisa Stołowego.

**Kolejność czołowej ósemki:**

**Dziewczeta**

- |                   |                  |
|-------------------|------------------|
| 1. Marzena Wrażeń | SP Hucisko       |
| 2. Anna Bielen    | SP St. Dzikowiec |
| 3. Ewelina Kret   | SP Kolb. Górna   |
| 4. Justyna Maciąg | SP Kolb. Górna   |
| 5-8 Alina Fitał   | SP Nowa Wieś     |
| Katarzyna Węgrzyn | SP Hadykówka     |
| Ewelina Mokrzycka | SP Hadykówka     |
| Anna Porzuczek    | SP Hucisko       |

**Chłopcy**

- |                     |                |
|---------------------|----------------|
| 1. Krystian Draus   | SP Kolb. Dolna |
| 2. Adam Tęcza       | SP Lipnica     |
| 3. Dominik Maciąg   | SP Kolb. Górna |
| 4. Jacek Węgrzyn    |                |
| 5-8 Artur Kołodziej |                |
| Bogusław Wąsik      | SP Kolb. Górna |
| Piotr Marut         |                |
| Tomasz Grządcki     | SP Lipnica     |

Do zawodów wojewódzkich zakwalifikowali się zdobywcy trzech czołowych miejsc w obu kategoriach.

**KOLBUSZOWA.** Indywidualny turniej chłopców w ramach GIMS rozegrany został 23 stycznia br. w Szkole Podstawowej Nr 2. Startowało 35 zawodników z kl. VIII ze szkół w Nowej Wsi, Przedborzu, Kupnie, Bukowcu, SP 1 Kolbuszowa, Kolbuszowej Górnej i Dolnej i SP 2.

**Kolejność czołowej ósemki:**

- |                      |                |
|----------------------|----------------|
| 1. Marek Kret        | SP Kolb. Górna |
| 2. Piotr Guzior      | SP Przedbórz   |
| 3. Jacek Wąsik       | SP Kolb. Górna |
| 4. Jerzy Starzec     | SP Kolb. Górna |
| 5-8 Zbigniew Pastuła | SP Nowa Wieś   |
| Mariusz Stępień      | SP 2 Kolb.     |
| Krystian Mazur       | SP Przedbórz   |
| Paweł Tokarz         | SP Kolb. Górna |

Do zawodów rejonowych zakwalifikowało się trzech pierwszych zawodników.

**Szachy**

**RZESZÓW.** 14 grudnia ub. roku w Szkole Podstawowej Nr 6 rozegrane zostały Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w szachach. Startowało osiemnaście drużyn ze szkół podstawowych woj. rzeszowskiego. Wśród nich była drużyna Szkoły Podstawowej Nr 2 w Kolbuszowej, która zajęła VIII miejsce zdobywając 13 pkt. Drużyna "Dwójki" zanotowała następujące wyniki: z SP Malinie 1:3, z SP 17 Rzeszów 4:0, z SP Niebylec 3:1, SP 1 Mie-

lec 1:3, z SP 28 Rzeszów 0:4, z SP Chechły 4:0. Kolbuszowską "Dwójkę" reprezentowali: Janusz Kubiś, Elżbieta Kubiś, Grzegorz Kożuchowski i Urszula Bujak.

Turniej wygrała SP Nowa Sarzyna - 21 pkt., przed SP 28 Rzeszów - 17 pkt., i SP Mielec 16,5 pkt.

**Czwórbój lekkoatletyczny**

**STARY DZIKOWIEC.** 17 października rozegrane zostały Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w czwórboju lekkoatletycznym, w których startowały drużyny dziewcząt i chłopców z czterech szkół podstawowych gminy Stary Dzikowiec.

**Wyniki:**

**Dziewczeta**

- |                       |          |
|-----------------------|----------|
| 1. SP Stary Dzikowiec | 741 pkt. |
| 2. SP Lipnica         | 513 pkt. |
| 3. SP Kopcice         | 476 pkt. |
| 4. SP Śpie            | 465 pkt. |

**Chłopcy**

- |                    |          |
|--------------------|----------|
| 1. Stary Dzikowiec | 639 pkt. |
| 2. SP Śpie         | 503 pkt. |
| 3. SP Kopcice      | 499 pkt. |
| 4. SP Lipnica      | 496 pkt. |

Do zawodów rejonowych zakwalifikowały się drużyny dziewcząt i chłopców ze Starego Dzikowca.

**KOLBUSZOWA.** GIMS rozegrane zostały na kolbuszowskim stadionie 18 października 1996r. W zawodach startowało 8 drużyn dziewcząt i 6 chłopców.

**Wyniki:**

**Dziewczeta**

- |                        |         |
|------------------------|---------|
| 1. SP 1 Kolbuszowa     | 635 pkt |
| 2. SP 2 Kolbuszowa I   | 460 pkt |
| 3. SP Kolbuszowa Górna | 452 pkt |
| 4. SP Bukowiec         | 366 pkt |
| 5. SP Widełka          | 354 pkt |
| 6. SP 2 Kolbuszowa II  | 335 pkt |
| 7. SP Kupno            | 292 pkt |
| 8. SP Kolbuszowa Dolna | 267 pkt |

**Chłopcy**

- |                        |         |
|------------------------|---------|
| 1. SP 1 Kolbuszowa     | 550 pkt |
| 2. SP Kupno            | 443 pkt |
| 3. SP Widełka          | 413 pkt |
| 4. SP Kolbuszowa Górna | 404 pkt |
| 5. SP Kolbuszowa Dolna | 347 pkt |
| 6. SP Bukowiec         | 300 pkt |

Do zawodów rejonowych awans uzyskały drużyny dziewcząt i chłopców z kolbuszowskiej "Jedynki".

**KOLBUSZOWA.** Rejonowe IMS rozegrane zostały 24 października 1996r. na kolbu-

szowskim stadionie. W zawodach startowało po 5 drużyn dziewcząt i chłopców z gmin Sokołów Młp., Raniżów, Stary Dzikowiec, Cmolas i Kolbuszowa.

**Wyniki:**

**Dziewczeta**

- |                       |         |
|-----------------------|---------|
| 1. SP Sokołów Młp.    | 768 pkt |
| 2. SP Stary Dzikowiec | 729 pkt |
| 3. SP Raniżów         | 708 pkt |
| 4. SP 1 Kolbuszowa    | 630 pkt |
| 5. SP 1 Cmolas        | 481 pkt |

**Chłopcy**

- |                       |         |
|-----------------------|---------|
| 1. SP Górno           | 785 pkt |
| 2. SP Raniżów         | 628 pkt |
| 3. SP Stary Dzikowiec | 428 pkt |
| 4. SP Trzęsówka       | 426 pkt |
| 5. SP 1 Kolbuszowa    | 358 pkt |

Do zawodów zakwalifikowały się drużyny Sokołowa - dziewczęta i Górna - chłopcy.

**Piłka nożna**

**KOLBUSZOWA.** W sali gimnastycznej miejscowej Szkoły Podstawowej Nr 1 rozegrany został halowy turniej piłki nożnej klas VIII - ych, o Puchar Prezesa KKS Kolbuszowianka. Grano mecze 2 x 5, na boisku występowało 4 zawodników.

**Wyniki:**

**Grupa I**

- |                                |     |
|--------------------------------|-----|
| SP 1 Kolbuszowa - SP Werynia   | 4:0 |
| SP 1 Kolbuszowa - SP Nowa Wieś | 9:0 |
| SP Werynia - SP Nowa Wieś      | 5:2 |

**Grupa II**

- |                                  |     |
|----------------------------------|-----|
| SP 2 Kolbuszowa - SP Kupno       | 3:1 |
| SP Widełka - SP Kolb. Dolna      | 4:1 |
| SP 2 Kolbuszowa - SP Widełka     | 7:0 |
| SP Kupno - SP Kolb. Dolna        | 4:0 |
| SP 2 Kolbuszowa - SP Kolb. Dolna | 5:0 |
| SP Kupno - SP Widełka            | 1:0 |

**Mecze finałowe**

**O I miejsce**

- |                                   |     |
|-----------------------------------|-----|
| SP 1 Kolbuszowa - SP 2 Kolbuszowa | 6:1 |
|-----------------------------------|-----|

**O III miejsce**

- |                       |     |
|-----------------------|-----|
| SP Werynia - SP Kupno | 2:1 |
|-----------------------|-----|

**O V miejsce**

- |                           |     |
|---------------------------|-----|
| SP Nowa Wieś - SP Widełka | 4:3 |
|---------------------------|-----|

Zwycięska drużyna gospodarzy grała w składzie: Łukasz Piórek Ireneusz Stagraczyński, Łukasz Kret, Krzysztof Nowak, Sławomir Żądło, Krzysztof Weryński, Łukasz Serafin i Tomasz Wilk.

W kolejnych turniejach uczestniczyć będą klasy VII, VI, V i IV, a puchar zdobędzie szkoła, która uzyska najwięcej punktów w klasyfikacji łącznej za pięć turniejów.

Michał FRANCZYK

## Uczniowski Klub Sportowy w Cmolasie

W trosce o zdrowie dzieci i młodzieży w dniu 21.11.1996r., grupa rodziców w porozumieniu z Dyrektorem Szkoły panem Józefem Babiarem, zwołała zebranie założycielskie mające na celu, powołanie Uczniowskiego Klubu Sportowego. W spotkaniu założycielskim uczestniczyło 18 osób. Uchwalono Statut Klubu i wybrano władze. Z grona obecnych powołano Zarząd w skład którego weszli:

**Andrzej Wieczerek - Prezes Klubu, Jacek Tycza - Sekretarz, Eugeniusz Galek - Członkowie Zarządu**

**du, Julian Serafin, Bolesław Piórek**

Ponadto wybrano Komisję Rewizyjną w składzie:

**Adam Wilk - Przewodniczący, Czesław Matuła - członkowie, Władysław Stec.**

Klub został zarejestrowany przez Wydział Kultury Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie w dniu 3.12.96r. Uczniowski Klub Sportowy ma na celu m.in. planowanie i organizowanie pozalekcyjnego życia sportowego uczniów w oparciu o możliwości obiektowe i sprzętowe szkoły oraz o pomoc organizacyjną i materialną rodziców i sympatyków Klubu a także organizowanie zajęć sportowych dla uczniów szkoły w celu wszechstronnego rozwoju ich sprawności fizycznej i umysłowej, oraz kształtowanie pozytywnych cech charakteru i osobowości poprzez uczestnictwo w realizacji zadań sportowych Klubu. Rozpoczął on swoją działalność, a zajęcia w takich dyscyplinach jak: piłka nożna, siatkówka, koszykówka odbywają się 4 razy w tygodniu na obiektach Szkoły Podstawowej w Cmolasie. W najbliższym czasie zostaną zorganizowane zajęcia z dziećmi w zakresie tenisa stołowego.

Kierownictwo Klubu wierzy, że jego działalność ożywi życie sportowe oraz pozwoli lepiej wykorzystywać obiekty sportowe szkoły. W realizacji tych celów liczymy na pomoc Rodziców, sympatyków Klubu, samorządu i wszystkich ludzi, którym leży na sercu zdrowie i sprawność fizyczna naszych dzieci i młodzieży.

**Andrzej WIECZERZAK**  
Prezes Klubu



## PUNKTY WIDZENIA ...

# Przyjęto Projekt Konstytucji Nadpsuty owoc

W wyniku zakulisowego porozumienia między postkomunistami z SLD, a Polskim Stronnictwem Ludowym, Unii Wolności i Unii Pracy, Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego przyjęła projekt konstytucji. Do kularnych rozmów i układów między partiami lewicy dochodziło już od dawna. Efektem takich porozumień jest, zatwierdzona w projekcie, preambula autorstwa duetu Mazowiecki - Borowski.

Jej brzmienie jest następujące:

*"My Obywatele polscy, zarówno wierzący w Boga będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i nie podziеляjący tej wiary, a uznawane przez siebie wartości wywodzący z innych źródeł (...) ustanawiamy te konstytucje."* W ten sposób najważniejszy akt prawny, w kraju o tradycji katolickiej, w którym mieszka zdecydowana większość ludzi wierzących, zrównuje Boga katolickiego z na przykład, zhintoistycznymi systemami erotycznymi. Trzeba zwrócić także uwagę na to, że tak naprawdę, nie ma w konstytucji odwołania do Boga, a więc sławetnego *Invocatio dei*. Tekst preambuły mówi bowiem tylko o dwóch grupach obywateli polskich. Brakuje jakiegokolwiek sformułowania w rodzaju "W imię Boga wszechmogącego...", odwołania do Opatrzności Bożej, aby czuwała nad Narodem, władzą. Cały więc, tak promowany przez media tzw. kompromis przy preambule jest po prostu fikcją.

W ten sposób uchwalony projekt zrywa

z polską tradycją konstytucyjną. Wszelkie bowiem dotychczasowe polskie konstytucje miały w preambule wyraźne odwołanie do Boga. Za to nawiązuje do stalinowskiej konstytucji PRL-u z 1952r. Tam Boga nie było wcale, tu jest, ale jako jedna z możliwości.

Uchwalony projekt spełnia większość postulatów lewicy. Przede wszystkim wyraźnie ograniczono władzę prezydenta, przesuwając ciężar sprawowania władzy na parlament i rząd. Weto prezydenta do ustaw będzie teraz obalane większością 3/5, a nie jak dotychczas 2/3 głosów posłów. Prezydent nie będzie miał też wpływu na tzw. resorty prezydenckie, czyli MSZ, MON oraz Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Administracji. Konstytucyjna zasada zwierzchności nad armią oraz to, że prezydent stoi na straży porządku i bezpieczeństwa staje się więc kolejną fikcją.

Symbolicznym zapisem w projekcie jest potwierdzenie prymatu umów międzynarodowych nad prawem krajowym. Co to oznacza? Ano tyle, że ratyfikowane przez prezydenta umowy mogą zmieniać stosunki prawne panujące w kraju. Do tego dodać trzeba, że Trybunał Konstytucyjny nie ma realnej możliwości kontroli zgodności z konstytucją treści umów międzynarodowych. Jest to więc krok w kierunku utraty samodzielności i niezawisłości przez nasz kraj. Jeśli projekt zostanie zaakceptowany w referendum - decydenci z Brukseli swobodnie będą mogli określać, jak mamy

wychowywać dzieci, jakiej waluty używać, jak karać przestępców, jaką i czy w ogóle, mieć armię? I tak dalej można by wyliczać. Oczywiście bowiem jest, że dążący do integracji z UE" postkomunistyczny rząd będzie podpisywał wszystkie podsuwane mu umowy.

Wprowadzono także do konstytucji pewne zapisy symboliczne, acz trudne do zrealizowania. Każdy obywatel będzie miał prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej, oświaty, a władze zobowiązane zostały do przeciwdziałania bezdomności.

Z drugiej strony nie znalazło się w ustawie zasadniczej miejsca dla zapisu, że rodzina jest podstawą państwa ani gwarancja ochrony życia od poczęcia.

Dostajemy więc projekt, który jest bardziej konstytucją kilku lewicowych stronnictw politycznych niż, długo oczekiwanym, zasadniczym aktem prawnym Narodu, pomnikiem jego tradycji i osiągnięć. Jest to konstytucja uniwersalna, która równie dobrze mogłaby być wprowadzona w jakimkolwiek innym państwie na świecie. Nie wyrasta i nie uwzględnia tradycji oraz historii naszego narodu. Jest wyraźnie niespójna aksjologicznie. Nie jest więc to konstytucja na miarę potrzeb naszego narodu.

Teraz projekt trafi do Zgromadzenia Narodowego, które większością 2/3 głosów może go przyjąć. Następnie podany zostanie do publicznej wiadomości i przekazany prezydentowi, który ma 60 dni na zgłoszenie ewentualnych poprawek. Potem projekt konstytucji zostanie poddany pod referendum.

Stanie się obowiązującą ustawą zasadniczą, jeżeli opowie się za nim większość biorących udział w głosowaniu. Niezależnie ile osób w referendum weźmie udział.

Michał PUTKIEWICZ

"Myśl Polska" Nr 4 z 26.I.1997r.

## PORADNIK BEZROBOTNEGO ...

### Zmiany w przepisach ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu

Ustawa z dnia 6 grudnia 1996 roku o zmianie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu oraz zmianie niektórych ustaw opublikowana w Dz. U. nr 147, poz. 687 wprowadziła szereg zmian dotyczących spraw bezrobotnych. Różne są też terminy wejścia w życie tych zmian. W tym artykule omówię najważniejsze zmiany, które obowiązują już od 1. I. 1997r.

Bezrobotny w chwili rejestracji obowiązany jest przedłożyć komplet dokumentów dotyczących jego stażu pracy, gdyż od tego zależy wysokość jego zasiłku:

- zasiłek w wysokości 100% tj. 297,50 zł przysługuje bezrobotnym posiadającym ponad 5, lecz nie mniej niż 20 lat stażu pracy,
- zasiłek w wysokości 80% tj. 238 zł przysługuje bezrobotnym, których staż pracy jest krótszy niż 5 lat,
- zasiłek w wysokości 120% tj. 357 zł, przysługuje bezrobotnym posiadającym co najmniej 20 lat stażu pracy.

Bezrobotny, który nabył już prawo do zasiłku przed 1 stycznia 1997r., otrzymuje zasiłek w dotychczasowej wysokości, co oznacza, że osoby z krótkim stażem pracy otrzymują 100% zasiłku przez okres wynikający z dotychczasowych przepisów.

Natomiast bezrobotny z prawem do za-

siłku, posiadający co najmniej 20 - letni staż pracy, może ubiegać się o podwyższenie tego zasiłku do 120%. Warunkiem jest złożenie wniosku wraz z kserokopią dokumentów i ich oryginałami w celu uwierzytelnienia w tut. urzędzie. Bezrobotnym rejestrującym się po 1 stycznia 1997r., prawo do zasiłku przysługuje dopiero po 7 dniach od zarejestrowania się.

Obecnie bezrobotny nie ma prawa do żadnych własnych dochodów z pracy. Może tylko osiągać dochód z innego tytułu niż, zatrudnienie lub inna praca zarobkowa np. wynajmu lokalu do wysokości połowy najniższego wynagrodzenia. Wprowadzenie zmiany do ustawy mają charakter dyscyplinujący.

Bezrobotny, który nie stał się w Rejonowym Urzędzie Pracy w wyznaczonym terminie i nie powiadomił w ciągu 5 dni o uzasadnionej przyczynie niestawiennictwa zostaje pozbawiony statusu bezrobotnego na okres 3 miesięcy od dnia niestawienia się w urzędzie. Takie same konsekwencje stosuje się do bezrobotnego, który odmówił poddania się badaniom lekarskim mającym na celu ustalenie zdolności do pracy.

Przypomnę, że prawo do zasiłku i innych świadczeń ustaje w tych wypadkach z dniem utraty statusu bezrobotnego. Wspomniana ustawa z dnia 6 grudnia 1996r., wprowadziła

dwa nowe świadczenia tj. **zasiłek przedemerytalny** i **świadczenie przedemerytalne**. Prawo do tych zasiłków przysługuje osobom spełniającym warunki do ich przyznania.

**Zasiłek przedemerytalny** przysługuje osobie spełniającej określone w ustawie warunki do uzyskania statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku jeżeli posiada okres uprawniający do zasiłku wynoszący 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn lub posiada okres uprawniający do zasiłku wynoszący 25 lat dla kobiet i 30 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat wykonywania prac uznanych w przepisach emerytalnych za zatrudnienie w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Wysokość zasiłku przedemerytalnego wynosi 120% kwoty zasiłku.

**Świadczenie przedemerytalne** przysługuje osobie spełniającej warunki do uzyskania statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku jeżeli:

- Osiągnęła wiek co najmniej 58 lat kobieta i 63 mężczyzna i posiada okres uprawniający do emerytury lub,
- w roku kalendarzowym, w którym został rozwiązany stosunek pracy lub stosunek służbowy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, ukończyła 55 lat kobieta i 60 lat mężczyzna oraz posiada uprawniający do emerytury, lub,
- do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, osiągnęła okres uprawniający do emery-

ciąg dalszy na stronie 16

ciąg dalszy ze strony 15

tury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn.

Wysokość świadczenia przedemerytalnego wynosi 80% kwoty emerytury określonej w decyzji ZUS, nie mniej jednak niż 120% zasiłku. W wypadku zbiegu tych świadczeń danej osobie przysługuje wybór podstawy ich przyznania. Zagadnienia, które zostały przedstawione w niniejszym artykule nie wyczerpują do końca tematu zmian ustawy, nawet tych obowiązujących od 1 stycznia 1997 roku. Szczegółowych informacji w konkretnych sprawach dotyczących bezrobotnych udzielają pracownicy urzędu na stanowiskach pracy.

Zmiany ustawy obowiązujące od 1 stycznia 1997 roku i 1 lipca 1997 roku, zostaną omówione w terminie późniejszym.

**Maria WESOŁOWSKA**

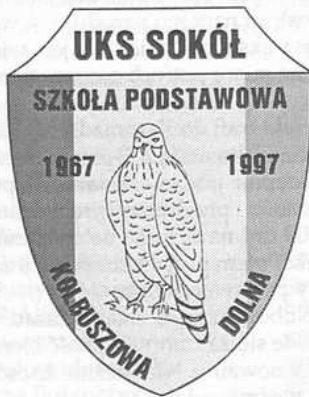
Kierownik Rejonowego Urzędu Pracy

## Kolejni ofiarodawcy

Wzbogaciło się konto Społecznego Komitetu Ochrony Zdrowia w Kolbuszowej.

Tym razem zasilili je:

- ◆ CMOL FRUT. Stefan Wrzask. Cmolos
- ◆ Kolbuszowskie Zakłady Obuwia "Kolbut"
- ◆ FIN - Centrum Zaopatrzenia Technicznego Kolbuszowa
- ◆ Przedsiębiorstwo Obrotu Paliwami i Surowcami Kolbuszowa Górna
- ◆ "PREFABET" S.A. Kolbuszowa
- ◆ GLAXO Sp. z o. o. Warszawa
- ◆ Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe "OREX" Kolbuszowa
- ◆ PZU S.A. Oddział Okręgowy Rzeszów
- ◆ Servier - Polska. Sp. zo. o. Warszawa



## KOLBUSZOWA DOLNA UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY "SOKÓŁ"

KOLBUSZOWA DOLNA - ul. Wiejska 90, tel. 271 581

SEKCJE:  
PIŁKA NOŻNA



TENIS STOŁOWY



LEKKA ATLETYKA



Uczniowski Klub Sportowy "SOKÓŁ", działający przy Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej organizuje I Turniej Tenisa Stołowego w dniach 15, 16.02.1997r., w następujących kategoriach wiekowych:

*I rocznik 1982 i młodsi (dz. i chł.)*

*II rocznik 1977 i młodsi (dz. i chł.) 15.02.1997r.*

*o godz. 9<sup>30</sup> - sobota,*

*III rocznik 1965 - 1976 (kob. i mężcz.)*

*IV rocznik 1964 i starsi (kob. i męż.) 16.02.1997r.*

*godz. 11<sup>00</sup> - niedziela*

Zgłoszenia do turnieju na podstawie dowodu tożsamości wraz z wpisowym

*młodzież szkolna - 1,50 zł,*

*osoby dorosłe 4,00 zł, przyjmowane będą na pół godziny przed rozpoczęciem turnieju przez sędziego głównego.*

Organizatorzy Turnieju zapewniają: upominki rzeczowe za uczestnictwo, nagrody za zdobycie poszczególnych miejsc (I - III) w każdej kategorii wiekowej, a także bezpłatny posiłek dla każdego zawodnika.

Dodatkowo wszystkich amatorów zabawy na lodzie i śniegu zapraszamy na przyszkolne lodowisko.



## MIĘDZY MAGIĄ A MEDYCYNĄ

### Horoskop kolorów Camille Flammarion

#### Kolor różowy 18 - 27 marca

Ludzie urodzeni w tej dekadzie roku odznaczają się silnym, niezależnym charakterem. Zdarza się, że dzięki cechom psychicznym wiele w życiu zdobywają, ale też niekiedy z powodu swego charakteru właśnie mają poważne kłopoty. Już od dzieciństwa nie uznają żadnych autorytetów, rodzicom i wychowawcom sprawiają wiele kłopotów. Są ruchliwi, uparci, nieposłuszni, niepowściągliwi w mowie. Ich złe maniere bywają niemal przysłowiowe. Często enfanterrible to właśnie osoba urodzona pod wpływem koloru różowego.

Mają przy tym wiele życiowego wigoru, wszystko ich interesuje, wszystko chcieliby zobaczyć i dotknąć. Przy takich okazjach wielokrotnie przekonują się na własnej skórze, że ogień parzy. Można nawet twierdzić, że ludzie ci częściej niż inni, ulegają wypadkom. Niepowodzenia życiowe nie załamują ich. Kłopoty to jeszcze jedna przeszkoda do pokonania. Nie zastanawiają się długo nad tym, jakie konsekwencje mogą mieć ich czyny. Niewiele też dbają w takich sytuacjach o innych ludzi. Są szorstcy dla siebie i drugich, nie roztkliwiają się nad nikim. Pociągają ich czyny niebezpieczne i ryzykowne. Nie znoszą życia spokojnego, toczącego się cichym nurtem, osiadłego. Lubią zmiany dlatego, też nieraz zmieniają bez koniecznego powodu miejsce zamieszkania, zajęcie jak również środowiska, w których się obracają. Na słowach ich można polegać. Choć ulegają silnym wpływom, emocjom i są skłonni do gniewu, nie rzucają słów na wiatr. Mgliste i nie spełnione obietnice nie są ich spe-

cjałością. Jeśli coś jest im niewygodne czy niepożądane, potrafią w jednej chwili odciąć się od takiej sprawy. Rezygnują bez żalu z ludzi czy sytuacji, które jeszcze do niedawna wydawały im się niezmiernie upragnione. Tak mężczyźni jak i kobiety mają duży temperament i wcześniej zaczynają interesować się płcią przeciwną. Wielu z nich w ciągu życia wchodzi w liczne związki miłosne, mające wszakże pozor słomanych ogni. Często też osoby te parokrotnie się żenią, czy wychodzą za mąż.

Kobiety urodzone pod wpływem koloru różowego zdobywają męskie serca przebojem. Nie stosują zwykle tradycyjnej damskiej kokietery, są wesołe, śmiałe i szczerze. Zwykle nie zbywa im na adoratorach, których same wybierają. Nie lubią tradycyjnych kobiecych prac i gospodarstwa. Potomstwo kochają, lecz traktują bez szczególnej czułości. czasem to one faktyczna głowa rodziny, podporządkowuje sobie małżonków słabszego charakteru. Lubią dalekie podróże, otwarte przestrzenie, przyrodę, zwierzęta. Wśród natury szukają wytchnienia po burzach życia. Nierzadko posiadają wręcz hipnotyczny wpływ na istoty żywe. Potrafią oswoić dzikie zwierzęta, budzić ich posłuch i ujarzmić je. Mają wiele sił fizycznych i psychicznych, do późnego wieku też zachowują niebywałą żywotność. Nawet jako ludzie starsi potrafią dokonywać wyczynów, o które nie pokusiliby się młodsi od nich o ćwierć wieku. Wigor życiowy nie opuszcza ich nigdy. Są wytrzymali na wszelkie trudy, nie cenia sobie wysoko wygod i luksusu. Różowi żyją długo, jeśli jakiś nagły wypadek czy nieostrożność nie stanie się przyczyną ich śmierci w młodym wieku. Wszelkie choroby szybko zwalczają, nie obawiając się stosować ryzykownych kuracji.

Eugeniusz JANCZYK

## Telefony

### ☎ Telefony alarmowe:

Pogotowie ratunkowe .....	999
Policja .....	997
Straż pożarna .....	998

### ☎ Kolbuszowa:

Pogotowie energetyczne .....	271-072
Pogotowie gazowe .....	271-092 (7.00-15.00)
.....	271-262 (15.00-7.00)
Pogotowie wod.kanal. ....	271-922
Pogotowie weterynaryjne .....	271-112

### ☎ Informacja

PKS: .....	271-212
(Rzeszów: .....	3-22-46)
PKP: .....	271-428
(Rzeszów: .....	3-38-33)

### ☎ Telefon Zaufania - Rzeszów

..... 341-24  
(codziennie od 19.00 do 7.00; w niedzielę całą dobę)

### ☎ Młodzieżowy telefon zaufania:

..... 331-63  
(pon., wt., czw., pt. od 17.00 do 19.00)

### ☎ Centrale telefoniczne:

Cmolos: .....	272-595
Sokołów: .....	272-677
Niwiska: .....	272-399
Raniżów: .....	272-663
Stary Dzikowiec: .....	272-662

### ☎ Urząd Wojewódzki

Centrala Urzędu, tel. ....	62-75-11
Wydział Spraw Obywatelskich, ....	62-77-31
Informacja o paszportach .....	62-76-43
Wojewódzkie Biuro Pracy .....	62-39-74

### ☎ Szpitale

Szpital w Kolbuszowej, centrala .....	271-222
Szpital Miejski w Rzeszowie, centrala .....	390-31
Szpital Wojewódzki nr 1 w Rzeszowie, centrala .....	379-61
Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie, centrala .....	62-79-21.

### ☎ Biuro numerów: .....

913  
(informacja o numerach, adresach abonentów oraz o kierunkach międzymiastowych i międzynarodowych)

## "KASTOR"

SP. Z. 00

36-100 Kolbuszowa ul. Handlowa 3

Zaprasza do współpracy  
Otwierasz Bar lub Restaurację zgłoś  
się do nas

Montujemy instalacje do rozlewu  
piwa beczkowego Browarów Oko-  
cim, Van Pur, Leżajsk, Tychy.

Termin montażu do 2 tygodni

Uwaga! Instalacje gratis

Bliższe informacje tel. 271-160

## Przewóz osób na trasie:

Kolbuszowa - Paryż  
Paryż - Kolbuszowa

(wyjazd z Kolbuszowej  
w każdy piątek)

- wyjazdy krajowe

i zagraniczne

Kolbuszowa

tel. 272 480, 271 400

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

## JAN Dudziński

Siedziba (były tartak), tel. 271-370

Prowadzi - skup łąt parkietowych

- ❖ skup surowca tartacznego
- ❖ skup tarcicy
- ❖ sprzedaż tarcicy iglastej i liściastej
- ❖ sprzedaż konstrukcji dachowej
- ❖ sprzedaż parkietu

Usługi w zakresie PRZETARCIA DREWNA

## Ziemia

KOLBUSZOWSKA

Czasopismo dla wszystkich. Redaguje kolegium: Zbigniew Lenart-redaktor naczelny, Alina Ziętek - Salwik (z-ca red. naczelny), Michał Franczyk, Andrzej Dominik Jagodziński, Eugeniusz Janczyk, Jolanta Lenart, Benedykt Popek, Stanisław Rak, Marian Salwik. Korekta: Agata Kamińska. Layout: Jarosław Hryczyszyn. Adres redakcji: ul. Jana Pawła II 8, 36-100 Kolbuszowa, tel. 271-530, fax 272-929. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa, ul. Janka Bytnara 25, tel./fax 27-30-27. Wydawca: AA "VERBUM" w Kolbuszowej. Konto BDK Lublin O/Kolbuszowa nr 336819-96986-136. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca; zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, zmiany tytułów i poprawek stylistycznych. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. "Ziemia Kolbuszowska" jest zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. INDEKS: 32616 X, ISSN 1232-051X

# abakus

## Kolbuszowa

**ul. Janka Bytnara 25**  
**tel. 27 30 27**

### drukarnia:

#### druk na papierze:

- zwykłym
- kredowym
- samoprzylepnym
- ozdobnym
- kartonie
- kalce technicznej

#### drukujemy:

- czasopisma, gazety
- książki
- broszury, instrukcje
- foldery, ulotki
- kalendarze
- plakaty
- teczki reklamowe
- katalogi
- naklejki
- faktury VAT
- rachunki uproszczone
- faktury specjalne
- polecenia przelewu
- bankowe dowody wpłaty
- kartoteki
- recepty
- oraz wszystkie inne akcydensy

- metki na pieczywo
- metki na odzież
- metki na inne towary
- etykiety na napoje
- etykiety na przetwory spożywcze
- etykiety samoprzylepne

- druki firmowe, wizytówki
- listowniki
- notatniki
- druki specjalne (na życzenie klienta)

### pracownia dtp:

#### skanowanie (skaner bębnowy i płaski)

- materiał kolorowy i czarnobiały
- mat. refleksyjne i transparentne (slajdy)

#### przygotowanie do druku wykonujemy:

- kompletne przygotowanie w/w
- na podstawie projektu klienta
- własne kompleksowe opracowania plastyczne (włącznie ze znakami graficznymi)

#### oferujemy przygotowanie projektów:

- dyskietka, dysk magneto-optyczny (standard PC i Mac), dysk twardy przenośny
- w postaci gotowych separacji barwnych

**najkorzystniejsze ceny usług oferujemy w przypadku, kompleksowej obsługi poligraficznej firmy**

## "NIL TRANS" Usługi Transportowe

Roman Czachor

ul. Tarnobrzaska 54a  
36-100 Kolbuszowa,  
tel. 272 772, 273 772

## Transport krajowy i zagraniczny

## Firma Handlowa "WALOR" s.c.

36-100 Kolbuszowa, ul. Handlowa 3  
tel./fax 27-28-00

### oferuje w dużym asortymencie:

- ♦ pasy klinowe do samochodów AVX
- ♦ pasy klinowe "Stomil Sanok" S.A.  
w cenach fabrycznych
- ♦ pierścienie uszczelniające  
"simering", "oring" i inne
- ♦ pierścienie Segera
- ♦ dla przemysłu, rolnictwa, motoryzacji

### hurt-detal

zapraszamy  
w godz. 7-16  
w soboty 7-13

## PHU BUDROL s.c.

36-100 Kolbuszowa  
ul. J. Piłsudskiego 125c  
(obok stawów)

tel. 272-396

oferujemy  
materiały budowlane  
nawozy sztuczne, cement  
w cenach fabrycznych  
w pełnych asortymentach

zapewniamy  
własny transport  
oraz przy większych  
ilościach upustu cenowe

zapraszamy od godz. 7<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

Filia Cmolas:

Plac GS-u

godz. 7<sup>30</sup>-15<sup>30</sup>



## WILK-POL

Przedsiębiorstwo Produkcyjno  
Handlowe - Kolbuszowa  
zaprasza wszystkich  
zainteresowanych do  
nowootwartej hurtowni  
artykułów nabiałowych, która  
znajduje się przy

**ul. Handlowej 5, tel. 271-489,**  
**czynnej w godzinach pn.-pt. 5<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>,**  
**sobota 7<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>.**

Polecamy również napoje  
chłodzące w szerokim  
asortymencie dostarczane  
własnym transportem pod  
wskazany adres



## Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska

w Kolbuszowej

tel. 271-941, tel./fax 271-776

### Oferuje

- mleko spożywcze
- masło, śmietaną
- sery salami, sery twarde różne
- sery topione w kubkach oraz w folii
- kefir, maślanekę, twarogi spożywcze

Zapraszamy w siedzibie  
Spółdzielni w Kolbuszowej Górnej  
w godz. 6<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>,  
we własnym Sklepie Nabiałowym  
w Kolbuszowej  
w godz. 6<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>



Nie mówimy, że jesteśmy lepsi od innych.  
To powiesz Ty sam, gdy spróbujesz naszych  
przetworów. Produkujemy: sałatki, dżemy,  
ogórki konserwowe, paprykę, ćwikłę,  
pieczarki marynowane. Wyroby nowo  
powstałego Zakładu Przetwórstwa Owocowo-  
Warzywnego



Sp. z o.o. z Kolbuszowej  
powinny być w Twoim sklepie, hurtowni czy  
magazynie.

A gdy ich nie masz, zadzwoń do nas.

To przecież takie proste!

**Nasze numery**

**tel./fax: (017) 273-015**

**Nasz adres: 36-100 Kolbuszowa**

**ul. Rzeszowska 7**

(dawna Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-  
Pszczelarska)

Zapraszamy Rolników okolicznych miejscowości do rozmów na temat przyszłych umów kontraktacyjnych.

Czekamy, Trafisz bez trudu





**POWSZECHNY  
ZAKŁAD  
UBEZPIECZEŃ  
NA ŻYCIE S.A.**

## Ogłaszamy nabór kandydatów na AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH

- Stwarzamy możliwość odbycia szkolenia i uzyskania zezwolenia Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń, uprawniającego do wykonywania czynności licencjonowanego agenta ubezpieczeniowego.
- Zapewniamy motywacyjny system wynagradzania (wysokie prowizje, bez limitów kwotowych), oraz możliwość awansu na stanowisko kierownicze.
- Zapraszamy do współpracy również agentów z licencją PUNU.

Blizsze informacje: \_\_\_\_\_

Kolbuszowa, ul. 11-go Listopada 15/7, tel. 271-272

**PPHU Koltex**  
**Krzysztof Mitura**

36-100 Kolbuszowa,  
ul. Sokółowska 28  
tel. 271-682, 273-682,  
fax 273-2288

Oferta handlowa  
PPHU "KOLTEX" jest producentem wysokiej jakości atestowanych wyrobów z polipropylenu i polietylenu.

1. Sznurek rolniczy i pakowy
  - Tex 2500 - 1600 mb - waga 4 kg
  - Tex 2000 - 2000 mb - waga 4 kg
  - Tex 1400 - 1500 mb - waga 2 kg
2. Tkanina PP (RAFJA) o różnych szerokościach.
3. Taśmy płaskie i filblizowane.  
Wyroby z Polietylenu
  1. Taśmy termokurczliwe, informacyjne i ostrzegawcze.
  2. Półrękawy i rękawy.
 Oferujemy również maszyny do przerobu polietylenu i polipropylenu importowane lub własnej produkcji

Zapraszamy do współpracy

**Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe**



Hurtownia w Kolbuszowej,  
ul. Handlowa 3, tel. 273871, 273872  
tel./fax 272636

Hurtownia w Kolbuszowej czynna  
od 6<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>

oferuje do sprzedaży artykuły  
spożywcze (około 3000 asorty-  
mentów) papierosy i piwo oraz  
napoje alkoholowe

Oddziały:

- Mielec ul. Piaskowa 3 tel. (0196) 3422 (plac GS-u)
- Nowa Dęba ul. Podleśna 3 (droga w stronę Porąb Dębskich).
- Rzeszów, ul. Wspólna 2, tel. (017) 340-53 w. 30, ul. Lubelska (plac PTHW)
- Głogów Mlp., plac GS-u
- Rzeszów, ul. Boya Żeleńskiego, tel. 410-89 w. 33
- Tarnobrzeg, ul. Sienkiewicza 129 F (plac GS-u)

Większe ilości towaru oferujemy w cenach fabrycznych.  
Zapraszamy

**Mielcka  
Szkoła  
Biznesu**

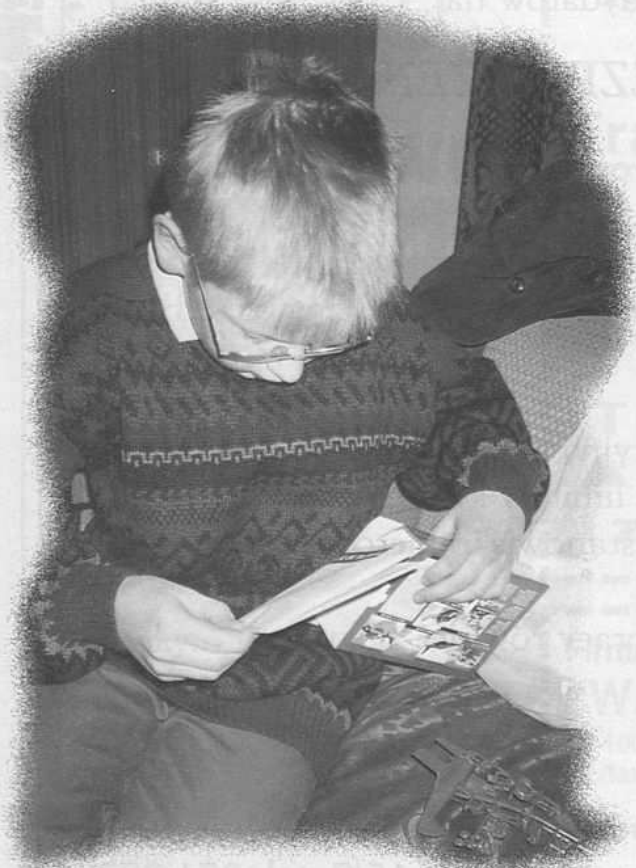


**Zimowa oferta kursowa  
1997**

- Kursy zawodowe
- Pełna księgowość w przedsiębiorstwie
  - Księgowość małej firmy
  - Krótki kurs marketingu i zarządzania
  - Sekretarka - asystentka
  - Kurs asertywności - czyli naucz się mówić nie
- Kursy Komputerowe
- Podstawy obsługi komputera
  - Arkusz kalkulacyjny MS Excel
  - Edytor tekstu MS Word
  - Użytkowa obsługa komputera
  - Komputerowe wspomaganie prac biurowych
- Zapewniamy wysoki poziom kształcenia, nowe i aktywizujące metody pracy, komplety materiałów szkoleniowych, dobrą atmosferę podczas zajęć
- Nam możesz zaufać  
Zapraszamy

Informacje, zapisy  
Lucyna Kwiatkowska Kolbuszowa  
ul. Jana Pawła II 7  
tel. 272-770

# Baw się razem z nami!



## Jadą wozy kolorowe... wio!



Fot. Andrzej Bogacz

Bogdan Brózda  
Przerób Drewna, Handel

### "Trans-Kop"

36-100 Kolbuszowa, ul. Krakowska 72, tel/fax (0-17) 273-108

autoryzowany dealer Nadwiślańskiej Spółki Węglowej S.A. w Tychach

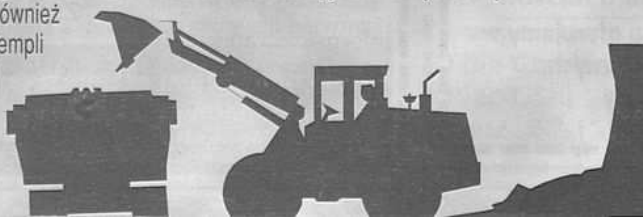
Zapraszamy do zakupu węgla. Oferujemy Państwu do sprzedaży następujący asortyment węglowy po cenach preferencyjnych (ceny kopalni+koszty transportu).

**Węgiel Kostka 310,00 zł za tonę • Węgiel Orzech 285,00 zł za tonę**

**Miał węglowy 165,00 zł za tonę • Koks 400,00 zł za tonę**

Sprzedaż prowadzimy w bazie byłego Transbudu przy ul. Krakowskiej w Kolbuszowej w godzinach od 7<sup>00</sup> - do 15<sup>00</sup>. Dowóz węgla wliczony w cenę!

Prowadzimy również sprzedaż stempli budowlanych i tarcicy po bardzo atrakcyjnych cenach.



hurtownia artykułów elektrycznych

# ELMAR

Kolbuszowa, ul. Handlowa 3, tel. 271-99

Najlepsza w Polsce metoda zabezpieczenia przed promieniowaniem - żyłomocny oraz trzypiętrowy rodzajami promieniowania i smoleznej Włóczki i gwarantujemy!

Usługi radiotelefonu  
mgr Eugeniusz Janeczka  
36-100 Kolbuszowa  
ul. Piłsudskiego 12  
tel. 272-6

Wszystkie zakupy w naszym radiotelefonie!